

6 bm, odbędzie się sesja plenarna Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, poświęcona ocenie kampanii wyborczej do Sejmu PRL i zadaniom FJN w realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. (PAP)

Podziękowania za gratulacje

Z okazji wyboru na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa otrzymałem wiele dobrych życzeń od zakładów pracy, instytucji, organizacji, uczelni, szkół, ludzi pracy oraz młodzieży i chciałbym tą drogą wyrazić za nie głęboką wdzięczność.

Henryk Jabłoński

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim zakładom pracy, instytucjom, organizacjom partyjnym, zawodowym, społecznym i młodzieżowym oraz osobom prywatnym, które przekazały mi gratulacje z okazji ponownego wyboru na stanowisko prezesa Rady Ministrów.

Piotr Jaroszewicz

Na ręce marszałka Sejmu — Stanisława Gucwy, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego i premiera — Piotra Jaroszewicza wpłynęły depesze gratulacyjne — w związku z wyborem na najwyższe stanowiska państwowe — od przywódców Demokratycznej Republiki Wietnamu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. (PAP)

Pomoc Polonii w zbiorce na Centrum Zdrowia Dziecka

Wspólnym wysiłkiem Polaków w kraju i za granicą powstanie pomnik-szpital Centrum Zdrowia Dziecka, będący symbolem pamięci najmłodszych Polaków, którzy w latach wojny walczyli i ginęli z rąk hitlerowskiego najeźdźcy.

Na koncie dewizowym Centrum znajduje się obecnie blisko 284 tys. dolarów. Przeważająca część tej kwoty pochodzi od naszych rodaków mieszkających za granicą. Już od momentu rozpoczęcia zbierania funduszy przed 4 laty, zaczęły napływać pierwsze wpłaty. Nadchodziły ze wszystkich stron świata: z Australii i obu Ameryk z wielu krajów europejskich. Duże zaangażowanie emocjonalne i po-

parcie finansowe ze strony Polonii utrzymuje się do dziś. Szczególną ofiarnością wyróżnia się Polonia kanadyjska. Polacy z NRF i Berlina Zachodniego, ze Stanów Zjednoczonych i Szwecji.

Pomoc swą deklarują zarówno pojedyncze osoby, całe rodziny, jak i różne polskie stowarzyszenia. Np. 22 członków Towarzystwa im. Fryderyka Chopina w Peru przekazało 110 tys. pesos, członkowie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego w Halmstad w Szwecji — 1900 koron. Wśród licznych ofiarodawców znajduje się Stowarzyszenie „Poznań” z Jose C. Paz w Argentynie. W ciągu stycznia br. Polonia z Berlina Zachodniego wpłaciła przeszło 7200 marek zachodniemieckich. Wśród przekazów z ostatniego miesiąca znajdują się m. in. wpłaty rodziny Zagórskich z Montrealu, państwa Bielskich z Hamburga.

Wiele osób przekazuje swe wpłaty anonimowo. Nieznane jest np. nazwisko osoby, która złożyła w depozycie NBP 35 sztuk złotych dwudziestodolarówek.

Różnymi drogami docierają wpłaty na Centrum. Wiele osób korzysta z pomocy naszych placówek zagranicznych, zwłaszcza konsulatów. Zespół programu dla zagranicy Polskiego Radia otrzymuje często pieniądze na ten cel od swoich słuchaczy. Podobnie zagraniczni czytelnicy tygodnika „Przegląd” przekazują wpłaty za pośrednictwem tej redakcji. Niejeden z na-

Dokończenie na str. 2

Manifestacje w miastach NRF

Monachium, Brema, Saarbrücken i inne miasta NRF były w ostatnich dniach widownią manifestacji zwolenników ratyfikowania układów NRF z Polską i Związkiem Radzieckim. Wiece i pochody zorganizowano w trakcie tzw. wiosennej kampanii 1972 r. Jej inicjatorami byli wybitni działacze społeczni NRF i organizacje reprezentujące różne warstwy ludności.

Zakaz palenia w Bułgarii

W Bułgarii został wprowadzony zakaz palenia we wszystkich urzędach, restauracjach i innych miejscach publicznych. W ramach walki z paleniem i pijanstwem wprowadzono również zakaz spożywania alkoholu w pobliżu szkół i miejsc, gdzie przebywają grupy dzieci.

Znów klęska żywiołu

Na pograniczu Peru i Ekwadoru znów wzrosło niebezpieczeństwo powodzi. Jak wiadomo, przed kilkudziesięciu dniami wystąpiły z brzegów rzeki w tym rejonie, pozabawiając dachu nad głową ponad 100 tys. ludzi. Około 40 osób poniosło śmierć, a straty materialne sięgały wielu milionów dolarów. Z ostatnich doniesień wynika, że woda zalała znów kilka

miejscowości — w tym miasta Tumbes i Aguas Verdes. Poważnie wzrosło też niebezpieczeństwo epidemii tyfusu i malarii.

I. Gandhi pragnie rozmów

W wywiadzie dla jednego z dzienników cejlońskich premier Indii Indira Gandhi oświadczyła, że gotowa jest bez żadnych warunków wstępnych spotkać się z prezydentem Pakistanu Zulfikarem Ali Bhutto, jeśli ten „wykaże szczerą pragnienie doprowadzenia do pokoju z Indiami”.

PAP-RADIO-INF.WK-TEL.FONEM
RADIO-INF.WK-TEL.FONEM-PAP
INF.WK-TEL.FONEM-PAP
TEL.FONEM-PAP
PAP-RADIO-INF.WK-TEL.FONEM
RADIO-INF.WK-TEL.FONEM-PAP

Pożary w USA

Około 12 000 Amerykanów straciło życie w zeszłym roku w pożarach w USA. Przeszło 330 000 innych doznało ran i oparzeń. Liczby te podaje amerykańska komisja walki z pożarami w raporcie przygotowanym dla prezydenta Nixona.

1000 rejs statku

Ze Szczecina wypłynął w tydzień nowy rejs, drugi — po S/S „Soldku”

Dwa miesiące przed MTP

• Ponad 40 krajów • 35 ekspozycji kolektywnych • Polska oferta kooperacyjna • Pod znakiem integracji • Zapowiedź dziennikarskich wizyt

Do otwarcia kolejnych, 41 Międzynarodowych Targów Poznańskich pozostało nieco ponad dwa miesiące. Jak już informowaliśmy odbędzie się one od 11 do 20 czerwca br. Z rejestru wystawców wynika, że weźmie w nich udział ponad 40 krajów z czterech kontynentów.

35 państw postanowiło zorganizować swoje ekspozycje kolektywne, w dużych zespołach ofertowych. Będą to: Algieria, Austria, Belgia, Brazylia, Wielka Brytania, Bułgaria, Chińska Republika Ludowa, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Indie, Irak, Irlandia, Japonia, Jugosławia, Kuba, Luksemburg, NRD, NRF, Norwegia, Pakistan, Polska, Rumunia, Stany Zjednoczone, Syria, Syjam, Szwajcaria, Szwecja, Węgry, Włochy i Związek Radziecki.

Jak widać, najliczniejszą grupę — obok krajów europejskich — stanowią państwa Azji.

Ogólna powierzchnia ekspozycyjna MTP wynosi ponad 137 tys. m², a więc jest o 5 tys. m² większa niż w ubiegłym roku. Z większą ekspozycją wystąpią: Włochy, które zbudowały wspólnie z Zarządzeniem MTP duży hali oraz — Rumunia, Grecja, Norwegia, Szwecja i Austria. Nie zaspokoilo to jednak wszystkich potrzeb. Brak bowiem około 7 500 m² powierzchni dla wystawców zagranicznych oraz około 8 500 m² dla wystawców krajowych. Świadczy to jeszcze raz o dużym powodzeniu naszej imprezy. Jak też i o tym, że sprawa rozbudowy MTP jest kwestią bardzo pilną.

Sytuację tę zmieni dopiero budowa nowych hal, pod ko-

ne będą ekspozycje, które powstały w wyniku koprodukcji krajów członkowskich RWPG. Należy się spodziewać, że 41 MTP staną się jeszcze jedną okazją do zacieśnienia powiązań produkcyjnych, lepszego rozeznania potrzeb i wzajemnych możliwości członków RWPG.

Niezawodnie, celom ożywienia wymiany towarowej, zaprezentowania polskich wyrobów i polskiej gospodarki służyć ma zaproszenie 60 dziennikarzy z 23 państw, którzy wezmą udział w czterech sesjach targowych poświęconych ze zwiędzeniem niektórych zakładów przemysłowych w kraju. Ogółem spodziewanych jest około 200 dziennikarzy zagranicznych. (zm)

W Wietnamie Południowym

Rozwój ofensywy sił wyzwoleniczych

Oddziały południowowietnamskich sił wyzwoleniczych kontynuowały w poniedziałek, piąty dzień z rzędu, ofensywę na pozycje wojsk sajońskich i amerykańskich na różnych frontach Wietnamu Południowego.

Główny ciężar ofensywy koncentruje się nadal w prowincji Quang Tri, w północnej części Wietnamu Południowego. Jak podaje Agencja Reutera, żołnierze sajońscy wycofali się ze wszystkich 13 umocnionych baz tej prowincji i w rękach ich znajdują się jedynie stolica prowincji Quang Tri oraz miasto Dong Ha.

Według ostatnich doniesień, siły wyzwolenicze znajdują się już o kilkaset metrów od Dong Ha i wdzierają się na ulice Quang Tri. Oba miasta znajdują się pod stałym ogniem artylerii i czołgów sił wyzwoleniczych. Pod ostrzałem znajdują się również ewakuujące się oddziały wojskowe oraz przedstawiciele administracji sajońskiej, wśród których widać wyraźne objawy paniki. Jak podaje Agencja Reutera, w operacjach w tym rejonie biorą udział trzy dywizje wspierane przez trzy pułki artylerii, jeden pułk czołgów oraz kilka jednostek rakiet przeciwlotniczych. Siły sajońskie ewakuują się w kierunku dawnej stolicy cesarskiej Wietnamu, Hue. Jednakże, już obecnie, zarówno na południowy zachód, jak na południowy-wschód od Hue, wzrasta działalność sił wyzwoleniczych.

Amerykianie usiłują przeskodzić ofensywie sił wyzwoleniczych poprzez wzmożenie ataków bombowców „B-52”. Ostatniej nocy bombowce te zrzuciły 500 ton bomb na domniemane pozycje sił wyzwoleniczych. Agencje zachodnie stwierdzają jednak, że operacje lotnictwa są niezwykle utrudnione, ze względu na bardzo złą pogodę i niski pułap chmur. Z tych względów cały miesiąc godzinami niemożliwe jest użycie helikopterów i lotnictwa bezpośredniego wsparcia. Pomyślnie rozwijają się również operacje sił wyzwoleniczych w prowincji Thua Thien.

Dobiegł końca Zjazd KP Finlandii

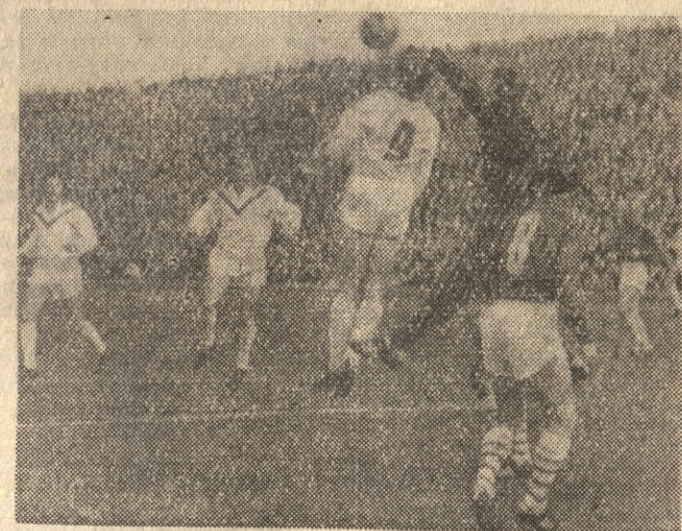
W Helsinkach zakończył się XVI Zjazd Komunistycznej Partii Finlandii, w którym uczestniczyło około 500 delegatów reprezentujących 50 tys. komunistów fińskich. Wśród gości byli przedstawiciele bratnich partii komunistycznych i robotniczych z 17 krajów. Końcowe przemówienie wygłosił przewodniczący partii A. Saarinen. (PAP)

Depesza z życzeniami dla narodu węgierskiego

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński i premier — Piotr Jaroszewicz, z okazji 27 rocznicy wyzwolenia Węgier, przesyłali depeszę z życzeniami dla narodu węgierskiego na ręce I sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janosa Kadara, przewodniczącego Rady Prezydenckiej WRL — Pala Lesoncziego i premiera — Jenoe Focka.

Z tej samej okazji depeszę wysłał również minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski do swego węgierskiego kolegi — Janosa Petera. PAP

Pomyślny początek



Pierwszy występ piłkarzy Lecha w rundzie wiosennej przed własną publicznością, zakończył się pomyślnie. Poznaniacy wygrali z Uranią Rudą Śląską (na zdjęciu fragment spotkania) 1:0. Sprawozdanie z tego meczu oraz inne doniesienia sportowe z kraju i zagranicą podajemy dzisiaj na stronie 4.
Fot. — K. Przychodzki

Ceausescu w Kairze

W niedzielę 2 kwietnia przybył z oficjalną wizytą do Kairu przewodniczący Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii Nicolae Ceausescu. Wieczorem w czasie bankietu wydanego na cześć dostojnego gościa, prezydent Sadat w wygłoszonej toaście stwierdził, że naród arabski nie pozostanie bezczynny w obliczu działań sił imperialistycznych i syjonistycznych, które starają się stwarzać fakty dokonane.

Odpowiadając, Ceausescu zapewnił Sadat, że Rumunia zawsze stała i stoi na stanowisku konieczności wycofania się Izraela ze wszystkich okupowanych krajów arabskich i sprawiedliwego rozwiązania dla narodu palestyńskiego. (PAP)

Stan wyjątkowy w Turcji

Prezydent Turcji Cevdet Sunay zakazał w poniedziałek wszelkiej działalności politycznej w kraju i oświadczył, że na czas nieokreślony rezerwuje dla siebie prawa do rządu z pomocą dekretów. Równocześnie zaproponował on wprowadzenie poprawek, rozszerzających uprawnienia władz wykonawczych.

Tydzień protestu

Burzliwe dni przeżywa miasto Harrisburg w stanie Pensylwania, gdzie władze amerykańskie zmotywały proces przeciwko siedmiu działaczom ruchu antywojennego, z duchownym Philipem Berriganem na czele. Opierając się na zeznaniach optanych przez FBI świadków, reakcja usiłuje rozprawić się z Berriganem i jego towarzyszami, przypisując im wbrew prawdzie opracowanie planu porwania specjalnego doradcy prezydenta Nixona do spraw bezpieczeństwa, Henry'ego Kissingera i zniszczenia sieci ciepłej gmachów rządowych w Waszyngtonie.

Święto Senegalu

Z okazji święta narodowego Republiki Senegalu, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Leopolda Sedara Senghora. (PAP)

22 osoby zmarły na ospę w Jugosławii

W Jugosławii trwa w dalszym ciągu intensywna walka z ospą. Według ostatnich doniesień, na terenie całego kraju zmarły 22 osoby, a 141 przebywa w szpitalach. Ponad 900 osób znajduje się w specjalnych ośrodkach kwarantannowych. W samym Belgradzie zaszczepiono już przeciwko ospie 1 200 tys. osób. (PAP)

4 bm. do Polski będzie z zachodu napływał powietrze polarno-morskie. Przewiduje się zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna ok. 10. st. Wiatry dość silne i porywiste z kierunków zachodnich.

Jubileusz Otto Winzera

Z okazji 70 rocznicy urodzin minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer otrzymał serdeczne życzenia od Komitetu Centralnego SED. W adresie podpisanym przez I sekretarza KC SED Ericha Honeckera podkreśla się, że jubilat jako marksista-leninowiec poświęcił sprawie klasy robotniczej i jej awangardzie wszystkie swe siły, swe bogate doświadczenie polityczne i głęboką wiedzę teoretyczną.

Na mocy decyzji Prezydium Rady Najwyższej ZSRR minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer został odznaczony Orderem Rewolucji Październikowej. Odznaczenie to zostało mu przyznane za „zasługi dla międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz rozwoju i umocnienia braterskich stosunków między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Związkiem Radzieckim”. (PAP)

Katolicy za zaprzestaniem terroru

Ulster w rocznicę powstania wielkanocnego

Katolicka ludność Belfastu, Londonderry i innych miast Irlandii Północnej uczęciła w niedzielę pamięć poległych i zamordowanych w powstaniu wielkanocnym 1916 roku przeciwko panowaniu brytyjskiemu. Ulicami miast przeszły pochody, złożono kwiaty i wieńce na grobach.

Wśród ludności katolickiej pojawiły się nastroje świadczące o tym, iż część społeczeństwa jest przeciwna dalszemu aktom przemocy i terroru stosowanym przez nielegalną Irlandzką Armię Republikańską. Część IRA natomiast nie zamierza złożyć broni.

Niemal we wszystkich kościołach duchowni w kazaniach wielkanocnych domagali się za przestania rozlewu krwi. Biskup katolicki powiedział do wiernych w katedrze św. Piotra w Belfaście, że działalność polegająca na zabijaniu ludzi, czynieniu z nich kałek i niszczeniu zdolności produkcyjnych społeczności jest niemoralna. Sugerował przy tym, że obecnie „pojawiały się nowe możliwości, nowe oznaki życia i nowe nadzieje”.

W dzielnicy katolickiej Andersentown w Belfaście kobiety utworzyły komitet, którego celem jest zapobieganie aktom

Pomoc Polonii

Dokończenie ze str. 1

szczyh rodaków za granicą organizuje zbiórki pieniędzy w swym środowisku, jak np. pan Borysiewicz z St. Petersburg w USA, który już kilkakrotnie przekazał na konto Centrum pieniądze od Polaków, mieszkających w tej miejscowości.

Pomoc Polonii na rzecz Centrum wyraża się nie tylko w zbiorze pieniędzy, czy deklarowaniu darów rzeczowych. Nasi rodacy za granicą są również propagatorami idei budowy pomnika — szpitala wśród swoich znajomych i przyjaciół, w swoich środowiskach zawodowych i miejscach zamieszkania. Właśnie im to często zawdzięczać należy, że wielu obywateli krajów również przekazuje pieniądze na budowę Centrum. Wśród ofiarodawców nie brak oczywiście i pracowników naszych placówek dyplomatycznych i handlowych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dalsze udogodnienia dla podróżnych przybywających do NRD

Spora liczba Polaków spędziła święta wielkanocne w NRD. Przyjeżdżali oni tu z wizytami u przyjaciół i znajomych, lub na wycieczkach turystycznych. Licznie w tym okresie gościli w NRD mieszkańcy polskich województw przygranicznych.

Dalsze ułatwienia we wzajemnych podróżach przyniosło uruchomienie przez przedsiębiorstwa komunikacji autobusowej Polski i NRD w dniach

1 — 3 bm. siedmiu regularnych linii.

Pierwsze rejsy w dniach świątecznych cieszyły się wyjątkową frekwencją.

Mimo niezbyt sprzyjającej pogody, przybyły do Polski z wycieczkami w okresie świątecznym liczne zabytki kulturalne i architektoniczne Berlina oraz innych ośrodków kraju. Niespodziankę sprawiła im redakcja „Berliner Zeitung”, wydając na ten okres dla potrzeb gości z Polski wkładkę w języku polskim. Stanowiła ona cenną pomoc przy zwiedzaniu Berlina i planowaniu wycieczek poza jego centrum.

Nowo otwarty punkt informacji turystycznej przy synnej wieży telewizyjnej na Alexanderplatz cieszył się też wyjątkową popularnością wycieczkowiczów z Polski. Dla ich potrzeb otworzył też podwoje nowoczesny camping w dzielnicy Gruenau, za zalewami wodnymi wyposażonymi w sprzęt kajakowy i żeglarski.

Po raz pierwszy od 6 lat stali mieszkańcy Berlina za-

Obok odzieży roboczej — konfekcja na rynek

Ostatnią nowością w asortymencie odzieży roboczej są męskie krótkie spodnie z lekko tkanin. Szyje się je na zamówienie niektórych branż przemysłu lekkiego dla robotników zatrudnionych w oddziałach o wysokiej temperaturze jak np. prasowalniczy w fabrykach konfekcyjnych, formierzy w zakładach pończosznich itp.

Przygotowuje się również nowe typy ubiorów ocieplających. Górnicy np. otrzymują specjalne ubrania z tkanin o impregnacji przeciwniepalnej i wodoodpornej.

Łącznie w tym roku przemysł odzieżowy dostarczy odbiorcom 21 mln sztuk odzieży roboczej. Ogólnie jednak zapotrzebowanie na odzież roboczą w tym roku okazało się mniejsze od możliwości wytwórczych zakładów nastawionych na szyte tego rodzaju ubiorów. Zrzeczenie producentów odzieży roboczej wykorzystano zatem wolne moce do produkcji artykułów rynkowych. M.in. przyjęto do realizacji zamówienie handlu wiejskiego na specjalne ubiory dla rolników i gospodyń wiejskich. Są to spodnie, kombinizony, sukienki, fartuchy, kamizelki itp. zaprojektowane z uwzględnieniem wymagań mody, a jednocześnie gwarantujące maksimum wygody. Odzież te szyje się z trwałych i praktycznych tkanin, jak arizona, teksas, welwet, elano-ten itp.

Na sezon wiosenno-letni zrzeczenie dostarczyć na rynek znaczne ilości spodni turystycznych z różnego rodzaju tkanin.

W wyniku więc mniejszego obecnie zapotrzebowania na odzież roboczą rynek otrzyma dodatkowo ok. 1 mln sztuk różnych artykułów konfekcyjnych. (PAP)

W Południowej Afryce

Tragiczna katastrofa kolejowa

Jak donosi z Johannesburga Agencja Reutera, w katastrofie kolejowej jaka wydarzyła się pod koniec ubiegłego tygodnia w północnej części Transwalu (Południowa Afryka), poniosły śmierć — według ostatnich informacji — 38 osoby, a 174 zostały ranne.

Do katastrofy doszło wskutek wykolejenia się lokomotywy i 8 wagonów na meście między Potgieterarsus i Opblaas, w odległości 320 km od Johannesburga.

W sobotę przedstawiciel dyrektora kolei oświadczył, że przyczyną katastrofy była akcja sabotażowa. Dochodzenie w tej sprawie trwa. (PAP)

chodniego mogli odwiedzić swych bliskich, krewnych i przyjaciół w stolicy NRD — Berlinie, zaś po raz pierwszy od 20 lat mogli jeździć po całym terytorium NRD. Korzystali też ze specjalnych wycieczek autobusowych lub kolejowych NRD, które przewoziły gości do 86 punktów docelowych, włącznie z Lipskiem, Dreznem, Rostockiem i pozostałymi atrakcyjnymi ośrodkami krajoznawczymi i rekreacyjnymi. (PAP)

Prima Aprilis na świecie

Żarty trzymały się ludzi 1 kwietnia na całym świecie, choć nie wszędzie były to żarty w dobrym stylu. Najwięcej śmiechu było zapewne w W. Brytanii, gdzie w piątek, w przeddzień 1 kwietnia, zespół zoologów angielskich wyłowili u brzegów jeziora Loch Ness w Szkocji 6-metrowe nieżywe stworzenie „zielonkawe i luskowate” i uznał, że jest to prawdopodobnie słynny potwór z Loch Ness.

Kilka godzin później potwora można było ujrzeć na ekranach telewizyjnych, a radio-słuchacze i telewizorowicze brytyjscy usłyszeli opinie kilku powag naukowych, iż zwierzę to nie należy do żadnego ze znanych gatunków. Na granicy Szkocji i Anglii patriotyczny na policja szkocka zatrzymała ciężarówkę, którą zoologzy angielscy chcieli przewieźć potwora do laboratorium przy ogrodzie zoologicznym Scarborough w północno-wschodniej Anglii. Jednak następnego dnia, 1 kwietnia dyrektor ogrodu zoologicznego w Edynburgu Michael Rushton zbadawszy stworzenie orzekł, że jest to po prostu słoń morskie, stworzenie z rodziny fok. Zaś w sobotę wieczorem jeden z pracowników zoologu w Scarborough

Makarios gotów do rozmów

Prezydent Makarios oświadczył, że rząd Cypru gotów jest przystąpić do rozmów w celu zlikwidowania napięcia między społecznością grecką i turecką wyspy. Prezydent stwierdził, że rząd Cypru zawsze był zdania, iż rozwiązanie problemu cypryjskiego jest możliwe jedynie w pokojowej atmosferze, przy stole konferencyjnym, a nie przy użyciu siły.

Oświadczenie prezydenta jest odpowiedzią na ostatnie sugestie premiera Turcji Erima. Stwierdza ono, że sugestie te są do przyjęcia dla rządu cypryjskiego i że rząd gotów jest przedyskutować plan zmierzający do likwidacji sił wojskowych obu stron na Cyprze, a następnie stopniowego rozbrojenia wyspy. (PAP)

Amerykańskie myśliwce dla Jordanii

Agencja UPI donosi z Waszyngtonu, powołując się na źródła dyplomatyczne, że Stany Zjednoczone zgodziły się dostarczyć Jordanii w ciągu najbliższych 2 lat 12 do 24 myśliwców odrzutowych typu „F-5”. Porozumienie w tej sprawie osiągnęli przedstawiciele rządu USA podczas rozmów z królem Jordani Husajnem, który przebywał w tych dniach w Waszyngtonie.

Jak już donosiliśmy, Husajn rozmawiał w stolicy USA z prezydentem Nixonem i ministrem obrony Melvinem Lairdem. Husajn przybył do USA w niecałe dwa tygodnie po ogłoszeniu swego planu utworzenia po obu brzegach Jordanu Zjednoczonego Królestwa Arabskiego, które miałyby się składać z prowincji jordańskiej i prowincji palestyńskiej. Większość krajów i przywódców arabskich, wśród nich prezydent Egiptu Sadat, potępiła plan Husajna, jako szkodliwy dla sprawy arabskiej i palestyńskiej.

USA stały się w ostatnich latach głównym dostawcą broni dla Jordani. Amerykański program pomocy wojskowej dla Jordani wynosi obecnie ok. 45 mln dol. rocznie. (PAP)

Lepsze wykorzystanie czasu w szkole

We wszystkich dziedzinach życia szukamy rezerw. Przemysł przelicza je na złotówki, dając dodatkową produkcję. Nie wszystko jednak można ująć w wielkościach wymiernych. Do tych kategorii należą rezerwy tkwiące w pracy szkół, a szukać ich należy w lepszej organizacji, pełniejszym wykorzystaniu godzin lekcyjnych, lepszym wykorzystaniu sal, gabinetów itp.

Na pierwsze miejsce wysuwa się organizacja zajęć szkolnych, właściwe rozplanowanie lekcji, uwzględnianie możliwości i wymagania higieny pracy ucznia. Niestety, na sprawy te zwraca się zazwyczaj zbyt

mało uwagi. Wystarczy zająć do planu lekcji pierwsze lepsze ucznia, aby przekonać się, że nierównomiernie są one rozłożone w ciągu tygodnia. Jedne dni są przepełnione, uczeń ma 7-8 lekcji, a w szkole średniej niekiedy i więcej. Są dni, kiedy „zbiegają się” trudne przedmioty, powodując wtedy nadmierne obciążenie młodzieży nauką. Często kroć wymagające dużego napięcia uwagi lekcje odbywają się w ostatnich godzinach szkolnych zajęć, co powoduje, że zmęczony uczeń już w mniejszym stopniu przyswaja sobie wiadomości.

Jeśli się do tego doda odrabianie zadań domowych, to okaże się, że młodzież pracuje w sposób nierównomierny, przy dużym spiętrzeniu pracy w określonych dniach. Nie trzeba dodawać, że wywiera to niekorzystny wpływ na system nerwowy uczniów.

Nauczyciele nie korelują między sobą rozmiarów prac dających do domu. To samo dotyczy tzw. klasówek, do których młodzież musi się przygotowywać dodatkowo. Wiąże się z tym więc również duże napięcie psychiczne. A przecież nie należą do rzadkości dni, zwłaszcza pod koniec roku, kiedy przeprowadzane są po dwie klasówki dziennie.

Lepsza organizacja pracy szkół stwarza także możliwości pełniejszego wykorzystania pracowni, gabinetów, świetlic, bibliotek i boisk szkolnych. (PAP)

Bez przerwy świątecznej

Przeładunek zboża radzieckiego

Bez przerw świątecznych pracowali kolejarze na stacjach, które przyjmują dostawy radzieckiego zboża do Polski. Na stacji przeładunkowej w Genieuszach na Białostocczyźnie przez dwie świąteczne doby za łoga tego suchego portu przyjechała i wyeksportowała w głąb kraju łącznie ponad 5 tys. ton zboża. Ponadto przeładowano tam ponad 2.700 ton drewna oraz inne ładunki.

250-tysięczną tonę zboża, przekazaną w ramach umowy handlowej ze Związkiem Radzieckim przyjęto w poniedziałek 3 kwietnia na granicznym punkcie przeładunkowym w Chełmie Lubelskim. (PAP)

A. Czechowicz w radzieckim filmie

Kapitan Andrzej Czechowicz, którego nauce relacje oraz dokumenty, demaskujące wrogą wobec krajów socjalistycznych, zimnowojenną działalność radiostacji „Wolna Europa” i „Liberty” zyskały swego czasu ogromny rozgłos w ZSRR — wrócił na ekrany radzieckiej telewizji. Tym razem w dokumentalnym filmie telewizyjnym „Liberty — dla przestępców”.

Autorzy filmu — D. Morozow, A. Pantilow i I. Kuzniecow ukazują tę działalność na podstawie bogatego demaskatorskiego materiału. Operują szerokim wachlarzem faktów i dokumentów, relacjami ludzi, którzy — jak np. kpt. Andrzej Czechowicz — poznali dokładnie mechanizm i cele tej działalności. Ukazują również ludzi, prowadzących tę prowokacyjną, szpiegowską, wrogą działalność. Wśród nich jest wielu przestępców wojennych — b. hitlerowców i wlasowców oraz innych zdrajców.

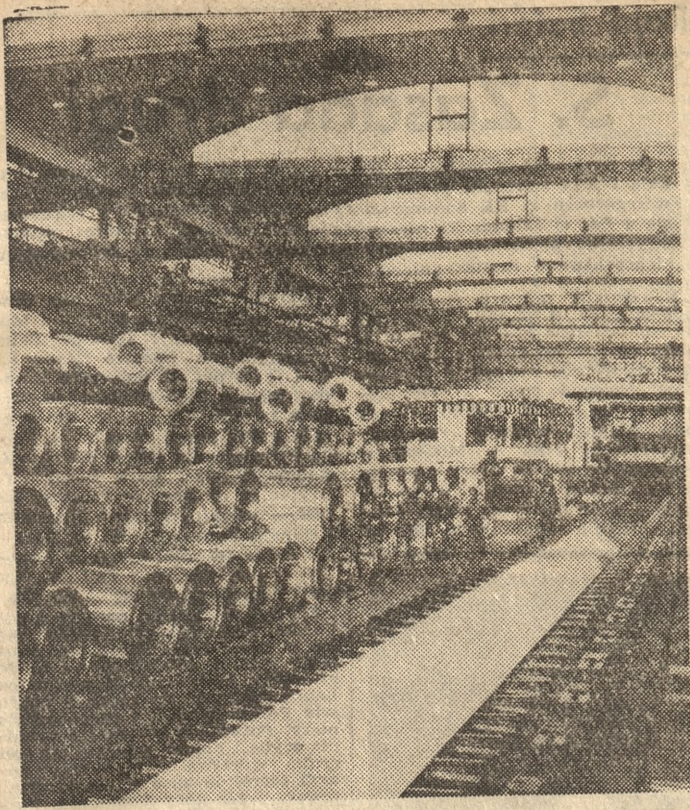
Jest to film niezwykle sugestywny, dzięki przekonującej wymowie faktów, dokumentów i relacji naczynych świadków działalności naciągającej fabryki kłamstw i prowokacji. (PAP)

„Koziołki”

1, 11, 33, 43, 46. (17)

„Toto-Lotek”

2, 10, 16, 33, 40, 43 (1)



Zakłady Metali Lekkich w Szekesfehervar produkują m. in. blachę aluminiową.

Fot. — CAF

Węgierska wiosna

Korespondencja własna z Budapesztu

27 lat temu ofensywa Armii Radzieckiej wyrwała z rąk hitlerowskich ostatni skrawek ziemi węgierskiej, 4 kwietnia 1945 r. całe Węgry były wolne. Armatni huk frontu II wojny światowej odsuwał się na zachód. Była wiosna.

Piękna płaskorzeźba — owinięty girlandami, kwiatowym ornamentem poczwórny herb — znamionuje rękę ludwisarza mistrza. Na starym, czarnym spiżu armatniej lufy widnieje napis: ultimo ratio regnum Obok — druga, trzecia, piąta. Te zamilkłe przed wiekami „ostatnie argumenty królestwa” leżą przy dawnym murze obronnym, okalającym ongiś starą Budę, obok — obecnie gmachu muzeum historii wojska, czekając w kolejce na umieszczenie na łozach. Z boku — spiętrzona sterta równie starych luf armatnich mniejszego kalibru. Na nich przytu-

lona, zapatrzona tylko w siebie para młodych, długi pocałunek. Wiosna.

Tamta, pierwsza wiosna wolności przebiegała się wśród ruin i zgłiszcz. Napotykała zdewastowaną gospodarkę — i świadomość ludzi zatrutą czadem rządów horthystowskich, faszystowskich, okupacja kraju narzuconą narodowi, przegrana wojna. Ogromnego wysiłku trzeba było, by odrodzić kraj i naród, by we wszystkich dziedzinach gospodarki, nauki, kultury, mogły Węgry osiągnąć pozycję rzeczywiście godną ponad tysiącletnich, pełnych pieknych, bohaterskich, postępowych kart dziejów tego państwa.

Tak trudna była tamta wiosna...

Na skłonie góry zamkowej, na ławce, rozsiadła się grupa młodych. Różnobarwne kurtki, długie loki włosów. Rozbrzmie-

wa skoczna melodia z tranzytora. Po kilkunastu minutach widziałem ich, przytulonych, splecionych parami rąk. Szli brzegiem Dunaju, a może to byli inni, rówieśnicy, których nad szarą wodą, ku wyległym wędkarzom i krzątającym się już na przystaniach żeglarzom wypędziła przemożna wiosna.

Wiosnę zresztą widać w Budapeszcie wszędzie, co krok. W bukiecikach fiołków i sasank w koszykach ulicznych sprzedawców. W pękach goździków i gałązkach białego bzu, które sprzedawane są w kioskach ulicznych, czy kupowane nocą w automatach w przejściach podziemnych i na stacjach metra — dumi budapeszteńczyków. Wiosnę znamionują ubiory — i letnie piaszeczki i koronki, mini i spodnie z frędzelkami, a nawet już o tej porze roku widziane białe hot-pantsy. Lody z automatów, wychodzący na ulice handel i wzmógł się weekendowy ruch poza miasto — na „zieloną trawę”. Wystawy sklepowe gustowne, reklamowe, wabiące oko. I powszechne czyszczenie, pucowanie, malowanie domów, ulic i napisów.

Tym niemniej, tegoroczna wiosna jest dla Budapesztu — i dla Węgier — szczególna. Zbliżają się uroczyste obchody 100-lecia połączenia Budy. Obudy i Pesztu w jeden organizm miejski. Dziś już ponad dwumilionowy. Zbliża się sezon turystyczny — Węgry spodziewają się, że ubiegłoroczny rekord — około 7 milionów turystów przybyłych z zagranicy — zostanie przekroczony, szykują się do tego na potęgę.

Ale o nastrojach społecznych tegorocznej wiosny węgierskiej decydują przede wszystkim realia dnia powszedniego. Ustabilizowana sytuacja polityczna kraju. Odczuwalny wzrost dochodów realnych, Rosnace budownictwo mieszkaniowe. Dobre zaopatrzenie rynku. A także szczerze mówienie o występujących trudnościach w inwestycjach czy w handlu zagranicznym — i rozwiązywanie ich nie kosztem obniżenia stopy życiowej ludności, lecz w drodze regulowania polityki inwestycyjnej, rozwoju produkcji, zwiększania eksportu.

Na Węgrzech patrzy się w przyszłość z optymizmem. Bo perspektywy nakreślone przez X Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, perspektywy ambitne, są — jak wykazuje praktyka — w pełni realne. Zarówno dotyczące dalszego szybkiego rozwoju gospodarki, nauki, kultury, jak pogłębiania demokratyzacji życia społecznego bratnich Węgier.

JERZY ZAJĄCZKOWSKI

Domek z tworzywa sztucznego

Podczas gdy na jednym krańcu Bielska-Białej, w Wytwórni Samochodów Małolitrażowych, szykuje się grunt pod rodzimą rewolucję motoryzacyjną, to na drugim krańcu miasta, jeszcze w cichości, materializują się przesłanki innego rodzaju rewolucji, rewolucji w budownictwie — w marzeniach przez wielu — domków jednorodzinnych. I, być może, niedaleki jest już czas, w którym wymarzony domek, owe przyszłościowe własne „cztery ściany” — będzie można zakupić w drobnych elementach w magazynie z artykułami budowlanymi i załadować w całości na miejsce budowy. Aczkolwiek pozornie pachnie to futurologią, to przecież prawdą jest, że już dzisiaj istnieją warunki, pozwalające na urealnienie wizji...

DOMKI Z TWORZYWA SZTUCZNEGO RODZIMEJ PRODUKCJI

Pierwszy jego egzemplarz stanie już niebawem w stolicy Podbeskidzia. Będzie on dziełem grupy entuzjastów Bielskich Zakładów Okuć i Instalacji „Budoplast”, której nadaje ton dyrektor tej fabryki mgr inż. Henryk Durlak. Jego to bowiem zasługą jest opracowanie dokumentacji technicznej domku, której współautorami są również mgr inż. Andrzej Bojes oraz mgr inż. Henryk Schoen z Politechniki Krakowskiej. Walny udział w urealnieniu wizji tworzywowej go domku mają również naukowcy z Instytutu Ciężkiej Syntezy Nieorganicznej w Białymostku.

Myśl projektantów nadała domkowi kształt prostokąta, (o dachu kielichowym) wolno stojącego oraz nadającego się do łączenia w większe zespoły. W rozkładzie domku przewidziano: trzy pokoje mieszkalne, kuchnię, łazienkę oraz przedpokój. Łączna powierzchnia użytkowa wyniesie około 110 metrów kwadratowych, a więc w sumie będzie niemała.

POSZCZEGÓLNE ELEMENTY BUDOWLI

Godzi się również chociażby pokrótce, scharakteryzować poszczególne elementy budowli. Dwie ściany zewnętrzne wykonane będą z azbesto-

mentu. Tradycyjny tynk zastąpią ozdobne płytki aluminiowe, bądź kolorowe elementy z tworzywa sztucznego. Pozostałe dwie ściany wykonane zostaną ze szkła termopowego lub wilapleksowego, podwójnie klejonego.

Okna (w ścianach azbestowych) osadzone zostaną w konstrukcjach aluminiowych, ramy natomiast wykonane będą z białego trocału, to jest specjalnego tworzywa, którego produkcja licencyjna podjęta zostanie w bieżącym roku. Ścianki działowe, podwójne polieuretanowe. Szczeliny międzyścienne wypełni styropian, wata szklana bądź prasgips, co w konsekwencji zapewni poszczególnym pomieszczeniom prawie idealną izolację akustyczną, nie mówiąc o termicznej. Podłoga potrójnie szpachlowana (szpachlówką kolorową) — będzie elastyczna o trwałym połysku.

Łazienka wykonana będzie w formie kompletnej wyposażonego jednolitego bloku z tworzywa, który w całości będzie montowany w odpowiednim miejscu.

Instalacja wodno-kanalizacyjna wykonana będzie z rur PCW. Instalacje centralnego ogrzewania zastąpią piece akumulacyjne, wytwarzane seryjnie w Cieszyźnie.

Instalacja elektryczna ukryta zostanie w specjalnie spreparowanych listwach podłogowych.

Wystrój ścian: przewidziane są nowoczesne tapety oraz boazeria z płytek tworzywowych, utrzymanych w kolorach pastelowych oraz montowane fabrycznie zawieszania firan i inne elementy.

Zastosowanie stosunkowo niewielkich rozmiarów detali, przy tym lekkich, umożliwi szybki montaż tego typu dom

ku zaledwie dwóm osobom, bez potrzeby posługiwania się cięższym sprzętem budowlanym. Pozwoli to, rzecz jasna, na znaczne obniżenie kosztów budowy. Wstępnie szacuje się, że koszt domku z tworzywa sztucznego, według obecnej relacji cen, nie powinien przekroczyć kwoty 200—250 tys. zł. Nie jest to koszt wcale wysoki, w porównaniu z kosztami budowy tradycyjnymi metodami i materiałami. W przyszłości zaś, z chwilą podjęcia seryjnej produkcji elementów tego typu domku przez wyspecjalizowane zakłady, koszt zostanie, niejako siłą faktu, znacznie obniżony.

— U schyłku lat 70 — powiada mgr inż. Henryk Durlak — domek z tworzywa sztucznego rodzimej produkcji ma wszelkie szanse, aby stać się...

STANDARDOWY DOMKIEK PRZECIĘTNE ZARABIAJĄCEGO POLAKA.

Wypada w tym miejscu dodać, że są to szanse najzupełniej realne. Fakt ten jest bowiem, że na przestrzeni ubiegłych lat dopracowaliśmy się odpowiedniego potencjału produkcyjnego, wyspecjalizowanych zakładów branży chemicznej, które — ujęte w jednolity system produkcyjno-organizacyjny — mogą stanowić podstawę nowej gałęzi narodowego gospodarowania, mianowicie chemii budowlanej, która — podobnie jak motoryzacja w branży budowy maszyn — może w budownictwie spełniać rolę stymulatora dalszego postępu. Reorganizacja niektórych dziedzin budownictwa, będąca już w toku, szybko rozbudowa omawianych zakładów świadczą, że rozwój idzie właśnie w owym, pożądanym przez społeczeństwo, kierunku.

PAWEŁ BARTECZKO

KSIAŻKA

63 tom dzieł Oskara Kolberga

Ukazał się niedawno 63 tom dzieł wszystkich Oskara Kolberga*, największego etnografa polskiego z XIX wieku, jednego z najwybitniejszych znawców słowiańszczyzny na świecie, który stworzył podwaliny pod nowoczesne ludoznawstwo. Wydanie monumentalnego dzieła etnograficznego przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze z redakcją w Poznaniu, jest jednym z największych ostatnich naukowych przedsięwzięć wydawniczych.

Tom 63 składa się z 5 działów, obejmujących całość rozpraw i artykułów oraz studiów etnograficznych i folklorystycznych O. Kolberga. Materiały te były w większości publikowane przez Kolberga w latach 1859—1889 w czasopiśmie krajowym i zagranicznych.

Tom zawiera m. in. prace: „Obecne stanowisko etnografii” (kierunki rozwoju antropologii europejskiej), „Obrazy słowiańszczyzny południowej”, „Rzecz o obchodach weselnych w Polsce i na Rusi”, „Pieśni ludu litewskiego”, „Figury przydrożne”

(jedna z pierwszych rozpraw o świątkach). W tomie znajduje się także praca poświęcona dialektowi naszego regionu pt. „Rzecz o mowie ludu wielkopolskiego”.

Dział 5 tomu zawiera artykuły o Indianach Ameryki Północnej oraz o ludach Brazylii, Argentyny, Paragwaju, Urugwaju i Boliwii.

Całość prac została dokładnie omówiona we wstępie, na tle nauki europejskiej, przez prof. dr. Józefa Bursztę z Poznania, a także pod względem językowym przez doc. dr. Monikę Gruchmanową, również z Poznania. (mb)

* Oskar Kolberg — Dzieła wszystkie, t. 63. Studia, rozprawy i artykuły; z rękopisów i ze źródeł drukowanych opracowały Elżbieta Miller i Agata Skrukwa; wstęp Józef Burszta, Monika Gruchmanowa i Aleksander Posern-Zieliński. Wrocław-Poznań 1971, ss. XLVIII, 672, ilustr. 16. Wydawca: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze pod opieką naukową Polskiej Akademii Nauk. Redaktor naczelny Józef Burszta, przewodniczący Komitetu Redakcyjnego Julian Krzyżanowski.

ŻERDZICKI W BURGAS

Spiewak — solista, a także i reżyser Opery Poznańskiej Sławomir Żerdzicki debiutuje w Państwowej Operze w Burgas jako scenograf. Obecnie przygotowuje on tam „Martę” Flotowa we własnej reżyserii i scenografii.

ŚLAWNE ZESPOŁY BALETOWE WYSTĄPIA W POZNANIU

Atrakcyjnie zapowiadają się gościnne występy w Poznaniu zespołów baletowych o renomie światowej. 27 i 28 maja na scenie Opery Poznańskiej wystąpi słynny „Ballet Rambert” z Londynu, w dniach 2—3 czerwca „Ballet de l'Opéra” z Paryża.

A GŁOS WIKIPOLESKI 3 Nr 79 (8741) 4 IV 1972

NASZE ROZMOWY

Ład gwarantuje bezpieczeństwo



Ludwik Maciejewski: „...Dobry początek w zakresie porządkowania wsi zrobili w tym roku strażacy i członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej...”

zrądku publicznego. Przykład z naszej działalności profilaktycznej: trzy lata temu zapalił się jeden budynek od iskry z komina, przeprowadziliśmy szczegółowe kontrole wszystkich zagrod w wsi, stwierdziliśmy uchybienia w budowie i konserwacji kominów. Ponow na kontrola wykazała, że wszystkie zalecenia zespołu zostały wykonane. Podczas tych wizyt zagrod zwracamy szczególną uwagę na porządek w

obejściach, prawidłowe ustawienie stogów, na wyposażenie w sprzęt przeciwpożarowy, jak drabiny, łopaty, wiadra, łomy czy tłumnice przy budynkach krytych strzechami, bo i takich mamy trochę we wsi.

— Przejeżdżając przez wieś można zobaczyć parę zagrod, w których sporo jeszcze daleko by się poprawić w zakresie wyglądu i porządku. Psują one obraz wsi...

— Na pewno racja. Podczas kwietniowej kontroli, jaką przeprowadza nasze zespoły porządkowe, zwrócimy na to uwagę właścicielom tych zagrod. Czasami dotyczy to ludzi starych, którym może przydałaby się pomoc. Dobry początek w zakresie porządkowania wsi zrobili w tym roku strażacy i członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej którzy wspólnymi siłami uporządkowali wygląd estetyczny naszej świetlicy strażackiej przed wyjazdami do Sejmu. Została ona odtworzona na zewnątrz. Młodzież pomagała w sprzątaniu wnętrza, dekoracji i zagospodarowaniu otoczenia.

— Jak ocenia pan inne wsie w naszej gromadzie?

— Też widać poprawę w zakresie ładu i bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Dzięki temu od dwóch lat, jako je

dyna w pełni zmotoryzowana jednostka OSP, nie musieliśmy interweniować, poza kilkoma przedwczesnymi alarmami. Otrzymałaliśmy dyplom i pochwałę Komendanta Wojewódzkiego OSP za pomoc w ugaszeniu pożaru w lasach po zniesieniu. W naszej oracy dzielnie pomagają nam dziewczęta, bo obok odmłodzonej ostatnio, 24-osobowej drużyny męskiej, mamy też 8-osobową żeńską. Do OSP należy moja córka Elżbieta, pracownica PKP, podobnie jak poprzednio dwójka starszych dzieci, które się stąd wyprowadziły. Rwie się do strażactwa 14-letni, najmłodszy syn.

Takich rodzin o tradycjach społecznego działania znaleźć byśmy w Kamionkach więcej. Ludwik Maciejewski udawał się jeszcze tego dnia na trzecią zmianę do pracy w „Lechii” gdzie jako ormowiec i naczelnik zakładowej OSP czuwa również nad bezpieczeństwem swego zakładu. Zabezpieczał go w czasie niedawnego pożaru sąsiedniego „Stomila”. Od takich ludzi jak on, sumiennych, obowiązkowych i ofiarnych, zależy w dużym stopniu ład i porządek społeczny.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

Praktyka ostatnich lat potwierdza regułę, że w tych miejscowościach, gdzie dba się o porządek i ład, nie dochodzi do tragicznych w skutkach wypadków przy pracy, do pożarów i niszczących mienia. Jesteśmy we wsi Kamionki, położonej wśród kornickich lasów w powiecie śremskim. Rozmawiamy na te tematy z miejscowym działaczem społecznym, długoletnim naczelnikiem gromadzkiego ochotniczych straży pożarnych Ludwikiem Maciejewskim.

— Wasza wieś wyróżnia się w gromadzie, w zakresie przestrzegania porządku i urządzeń przeciwpożarowych. Wyglądem i zabudową nie odbiega wszak od innych wielkopolskich wsi. Czy fakt nienotowania u was od lat pożarów może na wytlumaczyć istnieniem akurat we wsi strażnicy OSP?

— To by na pewno nie wystarczyło, straż może najwyżej ugasić pożar, ale nie może go wykluczyć. — uśmiecha się nasz rozmówca. — Dla stworzenia klimatu ładu społecznego, który chroni przed nieprzewidywanymi, a możliwymi wypadkami, trzeba wielu lat cierpliwego działania, a przede wszystkim zrozumienia ze strony ludności, że robi się to dla jej dobra. Taki korzystny klimat widzę w naszej wsi. Należąc od 25 lat do jednostki OSP w Kamionkach, a także będąc przez wiele lat jej naczelnikiem, mogę powiedzieć, że poza nielicznymi wyjątkami, mieszkańcy wsi wykazują duże zdyscyplinowanie społeczne.

— W czym to się wyraża?

— Między innymi wykonywaniem zaleceń w zakresie po-

Sukces Polaków w Bukareszcie

Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, w grupie „B” w Bukareszcie, przyniosły efektowny sukces biało-czerwonym. Polscy hokeiści zajęli pierwsze miejsce, nie ponosząc ani jednej porażki i awansowali do grupy „A” przyszłorocznych mistrzostw świata.

Oto rezultaty ostatnich dni turnieju:

SOBOTA

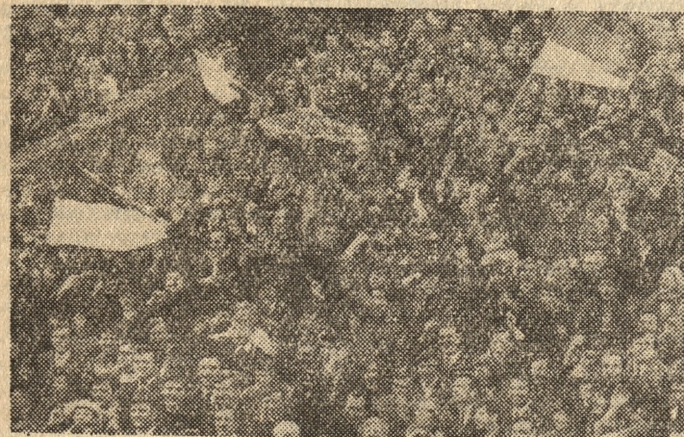
Polska — USA	6:5 (3:0, 0:2, 3:3)
Rumunia — Japonia	10:3 (3:1, 3:1, 4:1)
Jugosławia — Norwegia	11:5 (5:1, 0:1, 6:3)

NIEDZIELA

Polska — NRD	3:2 (2:2, 1:0, 0:0)
Japonia — Jugosławia	6:3 (3:0, 2:2, 1:1)
USA — Rumunia	4:2 (4:2, 0:0, 0:0)

TABELA GRUPY „B”

1. POLSKA	12:0	41:12
2. USA	10:2	39:22
3. NRD	8:4	31:18
4. Rumunia	6:6	25:26
5. Japonia	3:9	20:49
6. Jugosławia	2:10	25:28
7. Norwegia	1:11	15:41



dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

PILKARSKI TURNIEJ UEFA

W pierwszym eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim juniorów turnieju UEFA reprezentacja NRD pokonała Polskę 2:0 (1:0). Pojedynek rewanżowy rozegrany zostanie 9 bm. w Koszalinie.

PORAŹKI POLSKICH SIATKAREK

Reprezentacja CRZZ w siatkówce kobiet przegrała z siatkarkami Nefitci Baku 0:3 (16:18, 8:15, 7:15).



W Schwerinie zakończono międzynarodowy turniej siatkówki juniorek. Zwyciężyły Bułgarki 3 pkt. przed CSRS — 7 pkt., NRD I — 6 pkt., NRD II — 5 pkt. oraz Polska — 4 pkt.

ZWYCIĘSTWO CASSIUSA CLAYA

Były zawodowy bokser mistrz świata wszechwag Amerykanin Cassius Clay pokonał na punkty w 15 rundowym pojedynku wagi ciężkiej swego rodaka Mac Fostera. Walka odbyła się w Tokio.

SUKCESY ŻUŻLOWCÓW UNII LESZNO

W pierwszy dzień świąt rozegrano w Toruniu czwórmecz żużlowy o Puchar Polskiego Związku Motorowego. Zdecydowane zwycięstwo odniosli żużlowcy Unii Leszno uzyskując 34 pkt. przed toruńską Salą — 28 pkt. Wybrzeżem Gdańsk — 17 pkt. i Unią Tarnów — 16 pkt. Najlepszy czas dnia — 74,6 sek. uzyskał Dobrucki z Unii Leszno.



W Lesznie rozegrano indywidualny turniej żużlowy, w obsadzie międzynarodowej. Zwyciężył Kowalski z Unii Leszno, 15 pkt. przed Z. Jaderem 12 pkt. i Dobruckim 11 pkt. (oba Unia). Dopiero na czwartym miejscu znalazł się najlepszy Czechosłowak Tetzlaf, 11 pkt.

TURNIEJ W KOSZCACH

W meczu inauguracyjnym turniej koszykówki mężczyzn w Koszicach, CSRS pokonała Węgry 80:61 (44:40). Nie powiedzio się naszej reprezentacji w meczu z bugarskimi kandydatami do wyjazdu na Olimpiadę w Monachium. Bułgarzy pokonali Polskę 85:75 (44:36). Czechosłowacy wygrali natomiast poprzedniego dnia z Bułgarami 92:74 (49:40).

SZURKOWSKI NAJAKTYWNIJSZYM KOLARZEM

W Algierze zakończył się pierwszy wielki wyścig międzynarodowego sezonu szosowców — amatorów Tour d'Algerie. Przyniósł on sukces Holendrowi Fritzwij Schurowi — 42:31,22 a w klasyfikacji zespołowej triumfowali reprezentanci Związku Radzieckiego — 127:34,04.

Z Polaków Krzeszowiec zajął 4 miejsce — 42:36,52; Polewiak 14 — 42:53,09; Czechowski 18 — 43:01,47 a Szurkowski 19 — 43:01,47. Zespołowo Polska zajęła 3 miejsce z czasem łącznym 128:10,39. W klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza triumfował Szurkowski — 104 pkt.

HOKEIŚCI ZSRR NIE OBRONILI TYTUŁU

W Lulea (Szwecja) zakończył się turniej o mistrzostwo Europy juniorów w hokeju na lodzie. Reprezentantom ZSRR nie udało się obronić tytułu mistrzowskiego. W finałowym meczu Szwecja pokonała ZSRR 4:1 (1:1, 2:1, 1:0). W meczu o III miejsce Czechosłowacy wygrali z Finlandią 4:1 (1:0, 2:0, 1:1). a NRF wygrała z Norwegią 6:4 (1:2, 1:1, 4:1) i wywalczyła V miejsce. (o-za)

Wyniki i tabele

II LIGA

ROW — Motor 2:0 (0:0)
GKS Katowice — MKS Gdynia 2:1 (0:0)
Górniki Wałbr — ZKS Gdynia 2:1 (0:0)

Lech — Urania 1:0 (1:0)
Śląsk — Zawisza 3:1 (1:0)
Garbarnia — Start 1:1 (0:1)
Wiślnia — Hutnik 1:1 (1:1)
Star — AKS Niwka 0:0

1. ROW	17	24	22—11
2. Górnik	17	24	20—10
3. Lech	17	23	16—4
4. Śląsk	17	20	13—9
5. GKS	17	19	16—12
6. Urania	17	18	11—11
7. MKS	17	17	19—16
8. Star	17	17	21—21
9. Piast	17	16	18—21
10. Start	17	15	19—22
11. Zawisza	17	15	12—18
12. Motor	17	15	10—17
13. Hutnik	17	14	14—17

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
4 IV 1972 Nr 79 (8741)

SPORT • SPORT • SPORT

50 tysięcy widzów na Stadionie 22 Lipca

Piłkarze Lecha zdobywają kolejne punkty

Lech: Turek — Lesiewicz, Plotka, Kaczmarek, Barczak (Bilewicz), Napierała, Kuczek, Domino, Jakubczak, Wojciechowski, Szpakowski (Stepczak).

Urania: Mitas — Baran, Pietraszewski, Skorupiński, Knop (Gancarczyk), Wietorek, Cyron, Brzeźniak, Krzywoń, Przygoda, Cieślak (Loska).

Takich tłumów dawno nie widzieliśmy na Stadionie im. 22 Lipca. Prawie 50 tysięcy widzów przybyło w niedzielę na trybunę pośrodku stadionu, aby obejrzeć mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi, pomiędzy miejscowym Lechem a Uranią Ruda Śląska. Lechici nie zawiedli swoich wiernych kibiców i wygrali to spotkanie w stosunku 1:0, zdobywając kolejne dwa punkty.

Mecz Lech — Urania zaczął się bardzo obiecująco. Przez pierwsze dwadzieścia minut, poznający dominowali na płycie boiska i zepchnęli przeciwników do głębokiej defensywy. Na bramkę Uranii raz po raz sunęły ataki Lechistów, tak że goście cofnęli większość swoich zawodników, zostawiając w przodzie tylko dwóch napastników. Cały zespół Lecha grał w tym okresie z komickimi i piłkarzom należało się duże słowa uznania.

Ukoronowaniem ataków Lecha była bramka zdobyta w 15 minucie. Lesiewicz dośrodkował i Wojciechowski głową umieścił piłkę w siatce Uranii. Trudno opisać szal radości jakiej wybuchł na trybunach. Sztandary o barwach Lecha, transparenty, trąbki, syreny, wszystko to sprawiało wspaniały nastrój, mobilizowało piłkarzy Lecha. Spodziewaliśmy się, że teraz bramki będą padały jedna za drugą.

Niestety, w miarę upływu czasu, poznający zaczęli grać gorzej, niepotrzebnie zwalniając grę i w efekcie drużyna Uranii, ciesząc się z gościa na polu bramkowym Lecha. Obrona z niezawodnym Kaczmakiem na ciele oraz znakomicie spisującym się bramkarzem Turkimem, nie dopuściła do utraty bramki i do przerwy nadal prowadził poznający 1:0.

Po zmianie stron gra wyrównała się, choć więcej okazji do zdobycia kolejnych bramek mieli Lechici. Raz Wojciechowski strzelił

Mecz żużlowy przełożony na czwartek

Zapowiedziane na poniedziałek godz. 15 towarzyskie spotkanie żużlowe, na stadionie na Golecinie, pomiędzy Wybrzeżem Gdańsk a szwedzką drużyną Lejone Gisleved zostało odwołane ze względu na silną ulewę, która gólciniński tor zamieniła w jezioro.

Jak się dowiedzieliśmy, mecz zostanie rozegrany na stadionie na Golecinie w czwartek o godz. 17.30 przy sztucznym świetle.

W ubiegłą niedzielę czwartkowi przeciwnicy Polaków rozegrali w Gdańsku mecz z tamtejszym Wybrzeżem przegrywając w stosunku 38:40.

Skromna inauguracja

Spotkaniem bydgoskiej Polonii z Kolejarzem Opole zainaugurowano w niedzielę, na torze w Bydgoszczy, tegoroczne pojedynki o mistrzostwo I ligi żużlowej. Zdecydowane zwycięstwo odniosła Polonia 43:33. Najwięcej punktów dla Bydgoszczy zdobył Koselski — 11 oraz Kosek — 6, dla Kolejarza: Szczakiel — 13 i Fridek — 8 pkt. Spotkanie ROW (Rybnik) z zespołem „Zgrzeblarki” w Ziel. Górze nie odbyło się z powodu ulewnej deszczu. Z tych samych przyczyn nie doszedł do skutku pojedynek Wiślnia (Częstochowa) ze Spartą (Wrocław). (o-za)

Liga angielska

Arsenal — Nottingham — 3:0, Coventry — Manchester Utd — 2:3, Crystal Palace — Southampton — 2:3, Derby — Leeds — 2:0, Huddersfield — Everton — 0:0, Ipswich — Chelsea — 1:2, Liverpool — West Bromwich — 2:0, Manchester City — Stoke — 1:2, Sheffield Utd — Newcastle — 1:0, West Ham — Tottenham — 2:0, Wolverhampton — Leicester — 0:1, Blackpool — Burnley — 4:2, Bristol City — Preston — 4:1.

KLASA OKRĘGOWA

Obra Kościan — Grunwald 0:2, KKS Kępno — Olimpia II 1:0, Błękitni Wronki — Dyskobolia 0:0, Sparta Szamot — Przemysław 0:1, Wiślnia Kal. — Polonia P-ń 0:0, Ostrovia — Lech II 0:2, Tur Turek — Calisia II 1:1.

1. Polonia P-ń	17	27	40—9
2. Przemysław	17	25	31—14
3. Grunwald	17	24	39—19
4. Lech II	17	21	38—13
5. Dyskobolia	17	20	29—23
6. Sparta	17	19	18—14
7. Ostrovia	17	18	24—16
8. KKS Kępno	17	16	22—17
9. Warta II	17	15	24—23
10. Polonia L.	17	15	26—30
11. Tur	17	15	24—28
12. Wiślnia	17	15	21—40
13. Obra	17	12	17—28
14. Calisia	17	12	15—27
15. Błękitni	17	12	12—28
16. Olimpia II	17	6	10—41

z najbliższej odległości, ale bramkarz gości jakimś cudem wybił piłkę na aut, innym razem Stepczak nie trafił do pustej bramki z kilku metrów.

W sumie mecz Lecha z Uranią choć nie stał na wysokim poziomie, był bardzo emocjonujący i zacięty. Padła tylko jedna bramka, ale kibice mieli okazję oglądać kilka interesujących zagrań.

Szpakowski (na zdjęciu po lewej) walczy o piłkę z obrońcą drużyny gości.

Fot. (2) — K. Przychodzki



Wydało się jednak, że w grze po znaniach było za dużo przestojów. Może miała na to wpływ słabsza niż zazwyczaj gra pomocników, którzy chyba za „zadko” włączali się do akcji ofensywnych. Mamy jednak nadzieję, że w Nowej Hucie będzie już lepiej. (s)

Liga międzywojewódzka

Remis w derbach Poznania

Rozegrany w sobotę mecz o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, pomiędzy dwoma poznańskimi rywalami Olimpia i Warta nie wywołał większego zainteresowania. Kiepska pogoda i transmisja telewizyjna spotkania pucharowego Górnik — Ruch spowodowały, że na stadion na Golecinie, przybyło tylko około 2 tysięcy widzów. Oglądali oni widowisko stojące na kiepskim poziomie, które w efekcie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1.

Oba zespoły zagrały słabo i bardzo rzadko mieliśmy okazję oglądać ciekawsze momenty. Pierwsza bramka padła w dość nietypowych okolicznościach. W 28 minucie zawodnik Warty — Panas scentrował pod bramkę Olimpii, piłka wpadła wprost w ręce bramkarza, który jednak cofnął się o kilka kroków i przekroczył wraz z piłką linię bramki, tak że sędzia odgwizdał gola dla Warty. W 17 minucie po przerwie z dośrodkowaniem Kolata, Wojciechowski głową zdobył wyrównanie dla Olimpii.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:
Warta: Kasprowicz — Kaczmarek, Nowak, Panas, Zawadzki, Włodarczyk, Przybylski, Stanisławski, Rajewicz, Janusz (Kuc).
Olimpia: Adamski — Worecha, Hahn, Zeuschner, Polowczyk, Wiśniewski, Marcinkowski, Lisiak, Kolat. (s)

Koszykówka

Udany sezon poznańskich zespołów

Zakończony niedawno kolejny mistrzowski sezon koszykówki, nie przyniósł co prawda wielkopolskim zespołom tytułów mistrza Polski, ale rezultaty jakie osiągnęły nasze drużyny trzeba uznać za zadowalające. Na szczególne uznanie zasługują koszykarki Olimpii, które wywalczyły awans do I ligi.

Tak więc w przyszłym sezonie 1972/73, województwo poznańskie reprezentowane będzie w ekstraklasie koszykarek przez trzy drużyny: AZS, Lecha i Olimpię. Oceniając minione rozgrywki, najlepsza nota należy się drużynie Lecha, która wywalczyła trzecią pozycję za LKS-em i Wisłą. Poznaniarki miały szanse na zdobycie tytułu wicemistrza, ale nie potrafiły jej wykorzystać. Słabą stroną lechitek jest mała odporność nerwowa poszczególnych koszykarek. Kiedy waży się losy meczu nie zawsze potrafiła ona rozegrać spokojnie piłkę i oddać strzał z przygotowanej pozycji. Najczęściej ważna akcja kończy się rzutem z daleka, względnie próbą wejścia pod kosz.

Mamy nadzieję, że prowadzący obecnie zespół koszykarek Lecha trener Włodzisław Pudelewicz zwróci uwagę na te sprawy. Kolejny mecz drużyna o bardzo dużych możliwościach, dysponując przecież znakomitymi warunkami fizycznymi i stać je na wywalczenie czołowej pozycji w kraju, łącząc z trofeum mistrzowskim.

Rajd Safari

S. Zasada drugi

Po pasjonującej walce na trasie ponad 6 tys. km Fin Hannu Mikkola i jego szwedzki partner Gunnar Palm odnieśli piękny sukces w tegorocznym XX Samochodowym Rajdzie Safari, który zakończył się w Dar el Salaam. Ta niezwykle ciężka próba, z której zawsze zwycięsko wychodzili kierowcy afrykańscy, tym razem przyniosła nieoczekiwane rozstrzygnięcia.

Na drugim miejscu finiszowała polska para S. Zasada i M. Bień na samochodzie Porsche 911s, a do piero na trzecim miejscu ukończyli konkurencję najlepsi z rajdowców „czarnego lądu” — Vic Preston i Bev Smith (Kenia). Polacy byli najgłośniejszymi rywalami „latającego” Fina — Mikkoli w 4-dniowym rajdzie, który rozegrał na ciężkiej rozmokłej trasie. Na finiszu dwie najlepsze załogi dzieliła zaledwie 19-minutowa różnica.

Oto nieoficjalna kolejność czołówek rajdu Safari: 1. Hannu Mikkola (Finlandia) i Gunnar Palm (Szwecja) na Fordzie Escort RS 1600 — 553 pkt., 2. Sobiesław Zasada i Marian Bień (Polska) na Porsche 911 s — 572 pkt., 3. Vic Preston i Bev Smith (Kenia) na Fordzie Escort RS 1600 — 577 pkt., 4. Robin Hillyar i Mark Birley (W. Brytania) na Fordzie Escort RS 1600 — 714 pkt., 5. Edgar Hermann i Hans Schuller (Kenia) na Datsunie 240 — 747 pkt., 6. Rauno Aaltonen (Finlandia) Tony Fall (W. Brytania) na Datsunie 240 — 769 pkt.

Sobiesław Zasada przeżył gorące chwile na mecie rajdu. Na 200 m przed metą silnik jego Porsche zgasił i wyglądało na to że kierowcy będą musieli samochód pchać do mety. Po krótkiej naprawie Polacy ruszyli i dojechali do mety. Porsche miało rozbita przednią szybę i niemal schował się pod grubą warstwą pyłu, który pokrył szalenie auto w czasie przeprawy przez góry Usambara. Porsche Polaków był jedynym samochodem tej firmy zgłoszonym w rajdzie. (o-za)

Puchar Polski

Górniki — Legia w finale

Ostrzeszów

Dobry start lekkoatletów

Ogólnopolskie lekkoatletyczne biegi crossowe, rozegrane w Ostrzeszowie zgromadziły 434 zawodników z całej Polski. Dobre wyniki uzyskał poznający lekkoatleci — Mazurkiewicz i Małuski z Orkanu oraz Rutkowski z Warty.

W biegu głównym seniorów na dystansie 6 km zwyciężył Stanisław Szmytkowski (Oleśnica) przed Hieronimem Mazurkiewiczem (Orkan) i Tadeuszem Rutkowskim (Warta Poznań). Na dystansie 3 tys. m triumfował Jerzy Małuski (Orkan) przed Pierzynko (Nowa Huta) i Bodasewskim (Olimpia Grudziądz).

Seniorki miały do pokonania trasę około 2 tys. m. Zwyciężyła Janina Zuk (Nadodrże Międzyrzecz) przed Janiną Stafańczyk (LKS Pleszew) i Teresą Stalmach (CKS Czeladź). (za)

Zapasy

Maleją szanse

W międzynarodowym turnieju zapasniczym w Budapeszcie, w którym startują przedstawiciele stylu klasycznego i wolnego, niewielu reprezentantów Polski ma szansę na zajęcie wysokich pozycji w końcowej klasyfikacji. W stylu wolnym w wadze do 48 kg Węgier Latak wywalczył Kudełskiego, a w stylu klasycznym w wadze do 52 kg Bułgar Surupow w ten sam sposób wygrał z Polakiem Jaroszkim. Finały w obydwu stylach rozegrane zostaną we wtorek. (o-za)

Trzy medale

młodych szermierzy

W rozegranych w Madrycie mistrzostwach świata w szermierce juniorów duży sukces odniósł Polak A. Godel. Zdobył on złoty medal we florecie.

Turniej floretu kobiet zakończył się zwycięstwem Filatowej (ZSRR). Srebrny medal wywalczyła Polka Grażyna Makowska. Nasza florecistka przegrała w dodatkowym pojedynku o złoty medal z Filatową 1:4. Makowska i Filatowa odniosły w finale po 4 zwycięstwa. Trzecie miejsce zdobyła Buruchina (ZSRR) — 3 zw. przed Hajzer (Węgry) — 2 zw. Nikonowa (ZSRR) — 1 zw. oraz Armbrust (NRF) — 1 zw.

Jerzy Janikowski został wicemistrzem świata juniorów w szpadzie. Złoty medal zdobył Guy Evequoz (Szwajcaria). Drugi z Polaków Grzymalski zajął piąte miejsce. Zabrakło natomiast reprezentanta Polski w finale turnieju szablowego. Jedyną naszą szablistą, która doszła do półfinału Kondrat wygrał tyko jeden pojedynek i zajął ostatnie miejsce. „Złoto” wywalczył Władimir Pawlenko (ZSRR).

W klasyfikacji medalowej reprezentacja Polski zajęła drugie miejsce za ekipą ZSRR. Oto kolejność: 1) ZSRR — 2 złote, 1 srebrny, 1 brązowy; 2) Polska — 1 złoty, 2 srebrne; 3) Szwajcaria — 1 złoty; 4) Francja — 1 srebrny, 1 brązowy; 5-6) Rumunia i Włochy po 1 brązowym m. (o-za)

społu. Na szczęście nasze obawy okazały się ponne i ostatecznie lechici wywalczyli na piątym miejscu co jest ich dużym sukcesem. Niewątpliwie najlepszym zawodnikiem w drużynie Lecha był Cegiel ski, który we wszystkich prawie spotkaniach reprezentował wysoką formę i znakomitą celność rzutów. Dobrze również grał Durejko, który ma szanse wyrosnąć na zawodnika dużego formatu, ale musi jeszcze intensywniej trenować nie zapominając naturalnie o nauce.

Czy Lech ma szanse na poprawienie swojej pozycji w następnym sezonie? Wydaje się że tak, po warunkiem iż przestana wreszcie zespół ten niekać kontuzje i drużyna wystąpi w swoim najlepszym zestawieniu. Kolejarze będą mieli w nowym sezonie mniejszą liczbę przeciwników, gdyż GKKFIF zatwierdził projekt powiększenia I ligi do 16 zespołów z tym, że nastąpi podział na dwie grupy — A i B. Lech naturalnie znajdzie się w grupie A, która walczyć będzie o tytuł mistrza Polski. Nie zostało co prawda jeszcze ustalone jakim systemem będą grały koszykarze w nowym sezonie, ale wydaje się, że PKKosz zdecyduje się na 4-rundowy tak, że Lech miałby do rozegrania 28 spotkań.

Miniony sezon był bardzo ważny dla polskich koszykarzy, którzy już za kilka tygodni ubiegają się będą w Holandii o prawo startu w finale olimpijskim. Trener Wiktor Zagórski powołał nową kadrę, w której znalazło się dwóch poznających Cegielskiego i Durejko a także przeżywający swoją drugą młodość Łopotka z wrocławskiego Śląska. Ten system wprowadzania do reprezentacji zawodników dysponujących aktualnie najlepszą formą bez względu na ich wiek powinien przynieść dobre rezultaty i mamy nadzieję, że na olimpijskim parkiecie wystąpią również biało-czerwoni. (s)

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuski 57
ogłasza na rok szkolny 1972/73

zapisy chłopców i dziewcząt
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Dokształcającej w Poznaniu

W ZAWODACH:

1. ślusarz mechanik
2. ślusarz narzędziowy
3. tokarz
4. frezer
5. blacharz przemysłowy
6. mechanik aparaty automatycznej (również dla dziewcząt — tylko z miasta Poznania) oraz do filii w Koźminie, ulica Klasztorna 35,

W ZAWODZIE:
ślusarz - mechanik i Warsztatu Szkoleniowego nr 5 we Wronkach, ul. Myśliwska 11

W ZAWODZIE
ślusarz - mechanik

Zajęcia praktyczne odbywają się we własnych warsztatach szkolnych, w oparciu o szeroki asortyment produkcji i usług przemysłowych, dostarczanych na rynek krajowy i eksport.

Nauka w szkole trwa 3 lata (dla blacharzy 2 lata), a po jej ukończeniu absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum dla Pracujących.

Uczniowie otrzymują

- w I roku nauki do 260,— zł miesięcznie
- w II roku nauki do 380,— zł miesięcznie
- w III roku nauki do 600,— zł miesięcznie

Uczestniczą również w nagrodach regulaminowych, postępu technicznego i racjonalizacji oraz mogą uzyskać dodatkowe stypendium.

Szkola prowadzi internat i stołówkę.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:

1. Zyciorys i 2 fotografie,
2. Świadectwo ukończenia 8 klas szkoły podstawowej lub wykaz ocen za II okres 8 klasy,
3. Zgodę rodziców,
4. Świadectwo zdrowia z wynikami analiz.

Wnioski należy przesyłać:

1. Zasadnicza Szkoła Zawodowa Dokształcająca WZDZ — Poznań, ul. Kościuski 57;
2. Zasadnicza Szkoła Zawodowa WZDZ — Koźmin, ul. Klasztorna 35;
3. Warsztaty Szkoleniowe nr 5 — Wronki, ul. Myśliwska 11.

Praca Nauka

Pracownik (ca) oraz uczennica do warsztatu kalculezkiego, potrzebni. Poznań - Górczyn, Boh. Westerplatte 8. 9775g

Potrzebna osoba do sprzątnia, 3 razy tygodniowo. Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9926g

Gospośnię na probostwo, niedaleko Poznania, dla 1 osoby, zaangażuję. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 309p.

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy kresleń maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, kosztorysowania — przyjmuję, pisemnych informacji udziela „Wiedza”, Kraków, ul. Westerplatte 11. K1195

Ślusarz, przyjmie pracę na pół etatu, w godzinach dowolnych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8253g.

Małżeństwo, poszukuje dozorstwa. Warunek mieszkanie. Eugeniusz Kaczmarek, Poznań, ul. Albaszka 175 m. 1. 8115g

Zapiekuję się chorą lub chorym, pożądanym oddzielnym pokojem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8163g.

Kupno Sprzedaż

Piec gazowy do c. o. — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8143g

Oddam większą ilość gałęzi drzew owocowych w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8112g

Prakę - wirówkę Alba Cynus w idealnym stanie oraz sztalugi malarzkie, sprzedam. Trybunałska 28. 8142g

Sadzonki pomidorów — szklarniowych, doświadczone, Potentat, Zeylandia, sprzedam. Poznań, Głęboka 28, telefon 707-25. 7153g

Dnia 30 marca 1972 r. zmarł nagle pracownik Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej „Sportowa” w Poznaniu

MARCIN ZIMNIEWSKI

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Zarząd, Rada Spółdzielni oraz pracownicy Zakładu 10298g

Dnia 30 marca 1972 r. śmierć wyrwała z grona naszej młodzieży

MARKA ZŁOTOWICZA

ucznią klasy drugiej A — III Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

Z żalem żegnamy naszego drogiego ucznia i kolegę, który swą postawą i pracą zaskarbił trwałą pamięć w naszym zespole.

Dyrekcja, Grono Profesorskie, Uczniowie i Komitet Rodzicielski III Liceum Ogólnokształcącego im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu. 10292g

Dnia 31 marca 1972 roku zmarł

FRANCISZEK MISAŁ

skarbnik naszego Koła.

W Zmarłym straciliśmy powszechnie szanowanego kolegę oraz nieodwołalnego przyjaciela. Wyrazi głębokiego współczucia Rodzinie składa

Zarząd Koła Łączność ZBoWiD przy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 kwietnia br. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim. K3244

Dnia 30 marca 1972 roku zmarł, sp.

KAZIMIERZ GÓRCECKI

mistrz rzemiosła cukierniczego, członek Zarządu Cechu, serdeczny kolega i przyjaciel.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 kwietnia 1972 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Zarząd i Sekcja Cukierników Cechu Rzemiosł Różnych w Poznaniu. K3243

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Bito, Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego) Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski

Telefony: centrala 600-41, łączący wszystkie działy. Informacje dla czytelników — dział łączności z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnego — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział mięk — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” • Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada • Reklamiści nie zamawiających ogłoszeń nie zwracają • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań Zwierzyńska 3. Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półrocze (75 zł) lub rok (150 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUKiK „Ruch”, Poznań, Zwierzyńska 3, do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-3

Przetargi

Nadlesnictwo Konstantynów, poczta Pecna, pow. Srem. **OGŁASZA PRZETARG** na wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej i wody ciepłej w budynku mieszkalnym wili „Rusalka” w miejscowości Puszczykowo, pow. Poznań — w terminie od 1 kwietnia do 31 sierpnia br.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Dokumentację projektową - kosztorysową do wglądu oraz bliższych informacji zasięgnąć można w biurze Nadlesnictwa Konstantynów, w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie.

Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie tego terminu.

Nadlesnictwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu oraz wyboru oferenta wg własnego uznania. K2491

Spółdzielnia Inwalidów „Krosno” w Opalenicy ulica Szkolna nr 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie SUSZARKI PROŻNIOWEJ wg dokumentacji znajdującej się w dziale technicznym Spółdzielni.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty prosimy składać w załączonych kopertach w Zarządzie Spółdzielni do dnia 14 kwietnia 1972 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 kwietnia br.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K2812

Kombinat PGR Gola, powiat Gostyń i poczta Gostyń — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na POBUDOWANIE NOWYCH BUDYNKÓW:

- PGR Kosowo — 1 budynek gospodarczy pracowniczy, PGR Czachorowo — 1 budynek gospodarczy pracowniczy, PGR Fijanowice — 1 budynek gospodarczy pracowniczy, PGR Grodzisko — 1 budynek gospodarczy pracowniczy, PGR Łęka Wielka — 1 budynek gospodarczy pracowniczy,

Termin wykonania na dzień 30 sierpnia 1972 r. Oferty należy składać w Kombinacie PGR Gola w kopertach załączonych z napisem „Oferta” — w terminie 10-dniowym od daty ogłoszenia nin. przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Kombinatu w dniu następnym.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K2460

Lokale

Przyjmę na pokój uczniów. Poznań, ul. Sikorskiego 26 m. 1. 8258g

Zamienię M-3, dwa pokoiki, c. o., samodzielne, kwaterekowe — na większe (IV ptr., ul. Klonowa — Dębica). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7799gpr.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, 57 m², na modzielną, w Jarocinie — na mniejsze w Poznaniu. Poznań, tel. 659-80, w godzinach wieczornych. 8023g

Przyjmę na pokój. Głazowa 19. 7771g

Zamienię mieszkanie M-2 (pokój, kuchnia, łazienka) w ładnej dzielnicy w Bydgoszczy — na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8033g.

Zamienię pokój z c. o., wspólny korytarz, na pokój z pięciem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8088g.

Przyjmę samotnego emeryta na wspólny pokój. Zgłoszenia: Chlebowa 1 m. 12. 7968g

Samochody

Volkswagen Combi, przydatny do przewozu towarów, turystyki, w idealnym stanie, sprzedam. Górczyn, Boh. Westerplatte 3. 9776g

Auto Service, Kraszewskiego 30 — przypomnia, że w ramach udzielonej gwarancji — w marcu i kwietniu, dokonuje bezpłatnych poprawek wykonywanej przez nas powłoki antykorozyjnej. 7136g

Sprzedam samochód Warszawa M-20, stan dobry. Ogłądać: Koszanowo, ul. Wierzbowa 17, poczta Śniłgiew, pow. Kościan. 325p

Samochód — Warszawa Plek-up, po kapitalnym remoncie, okazjnie sprzedam. Ostroróg, Dworcowa 1. 7990g

W dniu 31 marca 1972 r. zmarła po ciężkiej chorobie, moja najdroższa żona, nasza kochana żona, kuzynka i ciocia, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, sp.

HELENA ZIELICHOWSKA

z domu WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1972 roku o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

maż z rodziną

Poznań, ul. Garbary 38 m. 10. 10346g

Dnia 31 marca 1972 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła nasza kochana ciocia, przeżywszy lat 78

FRANCISZKA RADOMSKA

I voto ŁUCZAK z domu STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Zawiadamia siostrzenica Teresa Andrzejewska z dziećmi

Poznań, ul. Staszica 20 m. 4. 10359g

Dnia 1 kwietnia 1972 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 67, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW KLEIBER

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń 3, ul. Poniatowskiego 5. 10358g

Ukochana matka moja i najdroższa babunia, sp.

ZOFIA SKOWROŃSKA

wdowa po sp. FELIKSIE

zmarła w dniu 2 kwietnia 1972 r., po długich i ciężkich cierpieniach.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamiają Rodzinę i Przyjaciół, pogrążone w głębokim żalu

córka i wnuczka

Poznań, Grunwaldzka 129. 10357g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH
w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6

OFERUJE DO SPRZEDAŻY
jednostkom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym

MATERIAŁY I URZĄDZENIA
branży elektrycznej i sanitarnej, pełnowartościowe i przecenione do 30 proc. pierwotnej wartości.

Bliższych informacji udziela Dział Zaopatrzenia PPRI — pokój 424, telefon 572-91, wewn. 478. 1583

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”
w Poznaniu, ulica Starolecka 18

prowadzą nabór uczniów
(chłopców)

do Zawodowej Szkoły Przyzakładowej bez egzaminu wstępnego w celu wyuczenia zawodu „aparaturowy procesów chemicznych”.

Warunkiem przyjęcia na ucznia jest dobry stan zdrowia oraz posiadanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej.

Kandydaci winni rekrutować się z terenu m. Poznania i okolic, na codzienny dojazd.

Wszelkie informacje w sprawie przyjęcia — udziela Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Starolecka 18, pokój nr 1, telefon 700-21. K2870

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu W Z Y W A
— wszystkich właścicieli pojazdów powypadkowych

O ODBIÓR ICH Z PARKINGÓW
przy Al. Marcinkowskiego i ul. Roosevelta

w terminie do dnia 15. IV. 1972 r.

Po tym terminie pojazdy będą przekazane do dyspozycji władz miejskich, względnie na złom. K2536

Nieruchomości

Sprzedam działkę 0,79 ha w Obornikach, z prawem zabudowy. — Wiadomość: Stankiewicz, Nowy Tomys, ul. Chmielna nr 1. 323p

Sprzedam w Lesznie pięknie położoną parcelę, o parkanioną, 890 m², uzbudowaną, pod domem jednorodzinny, bliźniaki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 320p.

Różne

Garaż z kanałem, Grunwald, oddam, Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9877gpr.

Bezpłatne cyklowanie parkietów, lakierowanie. Telefon 67-11-24. 10208g

Panna lat 34, wykształcenie średnie techniczne, wzrost 1,67, posiadająca wille, jednorodzinna w Poznaniu — pozna szlachetnego kawalera. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8045g.

Rozwiedziona (45 lat), wykształcenie średnie, pracownica — pozna pania z dzieckiem, najchętniej z mieszkaniem i gruntem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7863g.

Pani kulturalna, wykształcona — pozna starszego pana. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7205g.

W dniu 3 kwietnia 1972 r. odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, godna podziwu, pełna wiary w życie i pełna poświęcenia, o wielkim sercu żona i mamusia, namaszczone Olejami św., sp.

ALICJA KUSZTELSKA

z domu OWSIAN

o czym z żalem zawiadamiają

maż i synek

Pogrzeb odbędzie się 6 kwietnia 1972 r. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Poznań, ul. Sierakowska 18.

Po życzliwym poświęceniu odeszła od nas na zawsze, w dniu 3 kwietnia 1972 r. w wieku 35 lat, po długich i bolesnych cierpieniach, ukończona, gorcząca, radość naszego życia, promyk oświeclający codzienność niezwykłą pogodnością, opatrzona Olejami św., sp.

ALICJA KUSZTELSKA

z domu OWSIAN

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 kwietnia br. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamiają zrozpaczeni

RODZICE

Poznań, ul. Sierakowska 18.

Dnia 31. marca 1972 r. zmarła nasza najukochańsza matka, sp.

WŁADYSŁAWA CIAŻYŃSKA

z domu PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 kwietnia 1972 roku o godz. 16.30 w Puszczykowie.

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

córka i zięć

Warszawa, Puszczykówko.

W dniu 31 marca 1972 r. po ciężkich i długich cierpieniach zmarła przeżywszy lat 64, sp.

ZOFIA BAŻYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

maż, siostry i rodzina

Poznań, ul. Chociszewskiego 26 m. 5. 10350g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz pracowników wykwalifikowanych w zawodzie:

- ELEKTROMONTAŻ, INSTALATORA WOD.-KAN., GAZ i C. O. BETONIARZY, STOLARZY, SPRZĄTACZKI BUDOWLANE oraz KANDYDATÓW na kurs ustawiające rusztowania rurociągów.

Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płacy, ul. Obornicka 227/228. K3169

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15 — zatrudnia natychmiast każdą ilość pracowników posiadających:

- kwalifikacje ślusarza lub przyuczonego ślusarza, do pracy w produkcji w systemie 4-brydowym,
- monterów instalacji gazowych, spawaczy elektrycznych i gazowych — na niskie i wysokie ciśnienie,
- dekarzy, murarzy, robotników do robót ziemnych.

Poza wymienionymi pracownikami:

- maszynistki wykwalifikowane biegle piszące — z praktyką, do pracy poza halą maszyn,
- starszego konstruktora (projektowanie instalacji gazowych, wodno-kanalizacyjnych, c. o. i wentylacji) — wykształcenie wyższe techniczne — uposażenie do uzgodnienia,
- starszych referentów ekonomicznych — wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne. Wynagrodzenie do uzgodnienia,
- kalkulatora — wykształcenie średnie techniczne z praktyką. Uposażenie do uzgodnienia. K2955

Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Krańcowa 9 — przyjmie zaraz do pracy:

- INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami budowlanymi z zakresu instalacji rurociągów i wentylacyjnych,
- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW do prac rozwojowych w zakresie technologii produkcji łożysk do Centralnego Biura Konstrukcji Łożysk Tocznych Warszawa, Oddział Poznań przy PFET,
- ŚLUSARZY REMONTOWYCH,
- TOKARZY REMONTOWYCH,
- SZLIFIERZY - TOKARZY na automaty,
- KOWALI,
- SPAWACZÓW ELEKTRYCZNYCH,
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy,
- PRACOWNIKÓW do prac w magazynie,
- MURARZA do prac w Samodzielnym Oddziale Wykonawstwa Inwestycji przy PFET,
- ŚLUSARZY REMONTOWYCH,
- TOKARZY,
- FREZERÓW do pracy w Zakładzie Doświadczalnym Przemysłu Łożyskowego przy PFET.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego — pokój nr 3. Dojazd tramwajami linii 6, 8 i 19 oraz autobusem nr 70. K3099

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie do pracy w okresie sezonu letniego do Ośrodka Wczasów Pracowniczych w Kaleńsku Starym koło Czaplinka:

- KIEROWNIKA OSRODKA,
- MAGAZYNIERA,
- KSIĘGOWEGO,
- INTENDENTA,
- STARSZEGO KUCHARZA,
- KUCHMISTRZA,
- POMOCE KUCHENNE,
- KIELNERKI.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Zaleca — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, pokój 423. K2090

Państwowy Szpital Kliniczny nr 5 Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Szpitalna 27/33 — zatrudni natychmiast w nowo wybudowanym Instytucie Pediatryi

20 KOBIET na stanowiska salowych — wynagrodzenie wg Dz. U. nr 20 z 1966 r. poz. 126 i 127.

Praca na trzy zmiany. Salowym w czasie pracy przysługują bezpłatne wyżywienie oraz odzież ochronna.

Dla zamiejscowych częściowy zwrot kosztów biletu pracowniczego do dojazdu do pracy.

Informacje i zgłoszenia w Sekcji Kadr tel. 404-71 do 80. K2736

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu — ul. Konfederacka, barak 2 — zatrudni zaraz:

- INWALIDÓW — na stanowiska:
- STARSZYCH REFERENTÓW EKONOMICZNYCH — wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekon.,
- REFERENTÓW EKONOMICZNYCH — wymagane wykształcenie średnie ekon.,
- STRAŻNIKÓW na pół etatu — wykształcenie podstawowe,
- STRAŻNIKÓW na pełen etat — osoby w wieku poprodukcyjnym
- MEZCZYZNI 65 lat i KOBIETY 55 lat — wykształcenie podstawowe.

Zgłoszenia przyjmuje i informacje udziela Sekcja Szkolenia i Zatrudnienia — Poznań, ul. Grunwaldzka 82, barak „D”, pokój 8, tel. 670-045, wewn. 81. K2559

W dniu 3 kwietnia 1972 roku zasnęła na zaw-sze

JOANNA HELENA BINIEK

z WIEŻYŃSKICH

Pogrzeb odbędzie się we Wrześni w czwartek, 6. IV. 1972 r. o godz. 16.

SYNOWIE

Września, Poznań, Grodzisk, Kraków, Ostrów, Pleszew, Nowa Sól.

Dnia 31 marca 1972 r. zasnął w Bogu nasz drogi mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 85

WŁADYSŁAW WREMBEL

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 kwietnia 1972 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

Strapiona

żona z rodziną

10349g

† p.

AGNIESZKA GLAZIŃSKA

z domu KUCNEROWICZ

zmarła nagle w dniu 31 marca 1972 roku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 kwietnia 1972 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 76. 10349g

†

ze STACHOWSKICH

HELENA ZALEWSKA

zmarła dnia 31 marca 1972 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 kwietnia 1972 r. o godz. 16 na cmentarzu solickim przy ul. Lutycznej,

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, wnuki, prawnuki z rodziną

10339g

GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 79 (8741) 4 IV 1972

TEATRY

POLSKA — g. 19 „Wincenty i przyjaciółki znakomitych mężów”. OPERA — g. 19 „Człowiek z La Mancy”. OPERETKA — g. 19 — przedstawienie zamknięte.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 12.30, 15 „Próba terroru” (USA 14 l.), g. 17.30 „Bądź w porcie noca” (USA 16 l.), g. 20 DFK „Kamera” (seans zamknięty). APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „24 godziny z życia kobiety” (fr. 16 l.).

BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Brylanty pani Zuzy” (pol. 16 l.). CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16.15 „Uciec jak najbliższe” (pol. 16 l.).

GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Sabrina” (USA 14 l.). GRUNWALD — g. 17 „Shalako” (ang. 14 l.), g. 19.30 „Mój kochany Robinson” (NRD 16 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.), g. 14, 16, 18, 20 „Damski gang” (USA 16 l.).

MALTA — g. 15, 18.30 „Kleopatra” (USA 14 l.).

OLIMPIA — g. 15 „Poskromienie złośliwicy” (fr. 16 l.).

OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Ange lica i sultan” (fr. 16 l.).

PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Miłość i jazz” (szwedz. 14 l.).

PALACOWE — g. 15 „Przygodzie misia Yogi” (USA 7 l.), g. 17.30 i 20 „Słońce wschodzi raz na dzień” (pol. 16 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15 „Agent nr 1” (pol. 14 l.), g. 17.30, 20 „Słoneczniki” (wł.-fr. 14 l.).

RUSALKI (Szwedz) — g. 15, 17, 19.30 „Druga prawda” (fr. 16 l.).

SCALA — g. 16, 18 „Kobieta waz” (ang. 14 l.), g. 20 „Zbieg z Alcatraz” (USA 16 l.).

WARTA — g. 10, 12, 14, 16 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (Jug. 11 l.), g. 18, 20 „Siedmiu w blasku złota” (wł. 16 l.).

WILDA — g. 10, 12, 14 „Zwariowany weekend” (fr. 11 l.), g. 16, 18, 20.15 „Złota wdówka” (fr. 18 l.).

WIRZOS (Lubon) — g. 18 „Niesmiertelni Filip i Klara” (USA 11 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Leningrad — Londyn”.

GYRK

ARENA (plac przy Stadionie Im. 22 Lipca) — g. 19.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 86-00-66; porady lekarskie, tel. 637-35; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starolecka 78 (dyżury nocne); Marcinkowskiego 11 (cała doba). Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.30 Muzyka, rzeczy interesujące, refleksje; 8.08 Reportaż; 8.16 Mel. na zamówienie; 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Moto-Sprawy; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9. Słuchaj, kompozytorów polskich; 9.40 Dla przedszkoli „Leca bocian”; 9.45 Słuch. H. Zdzitowieckiego; 10.05 „Dziś” fragm. i pow. T. Nowaka; 10.25 Ze świata opery; 10.50 „O wolne niebo” montaż; 11. Mel. znad Bałatonu; 11.24 Mel. znad Wisły; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 z b-d-goskiej fonotece muzyki; 13. Pieśni Z. Kodaly’a śpiewa Chór Dźwięczny z Budapesztu; 13.30 Filmowy serwis muzyczny; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 13.55 Uwaga, niewywiarty; 14. Wesoly autobus; 15.05 Radiosłuch z niespodzianką; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 J. Sulikowski gra utwory fortepiano we B. Bartoka; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.30 Muz. i Aktualn.; 19.15 Kupię nie kupię, posłuchaj: 19.30 Z wydawnictw „Opinia”; 19.35 Konc. żywe; 20.30 Z ziemi kurpiowskiej na kujaw z zespołem ludowym PR; 21 „W imię niu prawa, w służbie społeczeństwa”; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Między niebem a ziemią”; 22.05 Po raz pierwszy na antenie; 22.10 Przekłady i poglądy; 22.20 „Ponozama”; 23.45 Kwadrans rosyjskich romanów; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1. 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz (od g. 15): 8.05 Muzyka; 8.15 dialog: organy-harfy; 8.35 Biuro Listów odpowiada...; 8.45 Od oberka do oryła; 9 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.35 Z życia ZERR; 9.55 Parzy śpiewa; 10.25 Ze spół „dziewiatka”; 10.55 Utwory kompozytorów baroku w stylu koncertu; 11.15 Czas dobrej gospodary; 11.35 „Słuchacz pisał — my odpowiadamy”; 11.35 Muzyka ludowa naszych sąsiadów; 13.40 „Dziwne kamienie koło Ifigenii” opow. E. Lazara; 14.05 Ułubione wale; 14.25 Piosenki w rytmie bossa-novy; 14.45 „Błektina stateta”; 15 Z. muz. franc.; 15.35 Słuchacz nie aktualności muzyczne; 17.15 „O pełne BHP”; 17.25 Po jednej piosence; 17.40 Współgospodarze szkoły;

GEOS WIELKOPOLSKI A
4 IV 1972 Nr 79 (8741)

Klient na peryferiach (5)

Wyważamy zabite drzwi...



Trzeba było dopiero kontroli inspektorów PIH, aby w sklepie PSS nr 148 na GÓRCZYŃSKIE (ul. Kowalewicz 67) otworzyć zabite od lat drzwi, przewidziane dla usprawnienia dostaw towarów do magazynu. Ponieważ były zepsute — zaopatrzenie docierało dłuższą drogą przez wejście sklepowe. Można sobie wyobrazić, jak to robiło zamieszanie w pracy personelu, w obsłudze nabywców.

Ale klient był cierpliwy przez te lata, tak mógł kupować, jak mu umożliwiał sklep... marginesu zainteresowania dyrekcją.

W taki to przykładowy sposób musimy w toku kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI wyważać zamknięte drzwi... Są one symboliczne. Stworzyły przysiółkowy świat zabity deskami. Dlatego mieszkanki okolic pobraża Poznańa codziennie wraca z centrum miasta oblawianą sprawunkami, które powinien załatwić w miejscu zamieszkania. Jednak czyjeś niedbalstwo, bałagan i brak nadzoru sprawia, że na peryferiach po znających żyje się jak na zaciątku.

Ponieważ znamy te kiepskie warunki kupna wszczęliśmy w sprawie akcję „Klient na

peryferiach”. Uważamy bowiem, że nawet przy obecnych skromnych możliwościach handel peryferyjny nie powinien być handlem z marginesu.

Chcąc zapewnić sobie większą skuteczność i wnikiwość badania funkcjonowania peryferyjnej sieci sklepowej, w toku kampanii powierzyliśmy kontrolę i koordynację tego działania Państwowemu Inspektoratowi Handlowemu.

Niedawno 18 inspektorów PIH oraz 14 społecznych kontrolerów zbadało gruntownie 16 sklepów spożywczych i mięsnych w rejonie Kotowa, Kopaniny i Fabianowa, leżących na skraju dzielnicy Grunwald. Inspektorzy ujawnili wiele (bardziej ważkich niż owe drzwi) faktów, świadczących o zaniedbaniach w zaopatrzeniu i jego organizacji oraz o braku nadzoru w działaniu handlu.

Oto sklep PSS nr 180 (Kopanina 100) — bułki trafiają tu co prawda o godz. 6, ale chleb o 9, brak tu warzyw, napojów chłodzących (choć jest wódka), a najbliższy sklep leży stąd o kilometr. PSS nr 177 (ul. Albańska) — nie było kawy zbożowej, kefiru, wyboru makaronów i cukierków. MHD nr 150 (ul. Kotowa 52) — brak ryb wędzonych, aromatów do ciast, że latywny, w dodatku bywały opóźnienia zamówionych towarów z hurtowni. Nowy pawilon PSS nr 200 (ul. Górnicza) — nie docierała tu na czas zamówione warzywa, nie ma wędlin i wyrobów garmażeryjnych, choć w sklepie jest pusta lada chłodnicza. Bałagan przy tym doskonały: pawilon zastawiono skrzyniami, mimo że na zewnątrz jest specjalne wolne miejsce na opakowania. Albo sklep MHD nr 57 (ul. Kowalewicz 55) — wyjątkowo ubogie zaopatrzenie pogarsza jeszcze brak zamówionej kaszanki i salcesonu, a to przecież wyroby, które mogą być dostarczone bez rozdzielnika. I jeszcze warunki przeciwpożarowe: w sklepie MHD nr 57 (ul. Kowalewicz 55) głośno kontrolowano ostatni raz... cztery lata temu, bra kowało zresztą głośno w czterech innych sklepach MHD i PSS.

Wszystkie te ujawnione mankamenty dyrekcje zobowiązały się niezwłocznie usunąć. Ale kolejna trzecia (po Dębcu i Świerczewie) inspekcja na Górczynie nasuwa także inne ogólniejsze wnioski, wymagające rozważań:

● Przedsiębiorstwa handlowe i przydatne dzielnicowe rad muszą zapewnić skuteczny nadzór i pomoc sieci sklepów z obrzeża Poznania. PIH ujawnia oczywiście zaniedbania, które powinny być dawno usunięte, gdyby ktoś zwał tam z MHD, PSS czy wydziału handlu.

● Brak możliwości inwestycyjnych powoduje niedorozwój sieci sklepowej, to zrozumiałe. Ma szczególne Kopanina, że powstanie tam nowy pawilon, ale inne okolice... Półki i one nie zostaną ujęte w planach, powinny być wzbogacone o prowizoryczne (niestety) kioski i stragany. Mogą one być zlokalizowane przy ciągach komunikacyjnych, np. na petli górczyńskiej, w Fabianowie. Niech by tak powstały rejonowe skupiska sieci drobnodetałecznej, które kiedyś zamieniały na nowe pawilony.

● Także Górczyn ma kłopoty z warsztatami. Latem mieszkańcy czerpią je z własnych ogródków i wtedy nie muszą kupować, do-

pominają się o nie w sklepie dopiero zimą. Ten ograniczony popyt uniemożliwia otwieranie stałych sklepów czy kiosków warzywnych na osiedlach domków jednorodzinnych. Proponujemy więc wprowadzić system sprzedaży sezonowej w peryferyjnych sklepach spożywczych: zimą można tu utrzymywać „kaki” warzywny, zastąpiony latem stoiskiem z napojami chłodzącymi.

● W celu zapewnienia ciągłości sprzedaży podstawowych artykułów w małych sklepach wprowadzono zasadę częstych (dwukrotnie w tygodniu) dostaw towarów z hurtu. Tymczasem hurtownia nie respektuje tych zarządzeń, przekazuje jednorazowo zlecenia, dezorganizując tym transport i zaopatrzenie peryferii. Trzeba to niezwłocznie zmienić!

● Przesadą są chyba dwukrotne w ciągu dnia dostawy pieczywa na peryferie, co obciąża transport. Niech specjalista od bułek wiezie zarazem i chleb dla takiego Kotowa. Czy to niemożliwe?

(zs)

Od 9 — 19 kwietnia

Dekada Kultury Węgierskiej

Do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej należy w Poznaniu i województwie około 600 członków, zrzeszonych w 9 kołach. Jako pierwsze, kilkanaście lat temu, utworzyły się koła w HCP i DKP.

Od 9 do 19 bm obchodzona będzie Dekada Kultury Węgierskiej. W programie przewidziano no liczne imprezy artystyczne, m.in. koncerty, wystawy, pokazy filmowe i spotkania. Wszyst

AKTUALNOŚCI

● W związku z XIII Walnym Zjazdem Delegatów Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu, w salach Arsenalu nastąpi 5 bm. o godz. 19 otwarcie wystawy „Plastyka poznańska”. Złożą się na nią 180 prac wielu artystów z poznańskiego środowiska. Będą to obrazy, rzeźby, tkaniny, grafika artystyczna i użytkowa, a także elementy scenografii teatralnych. Wystawa potrwa do 9 kwietnia. Dostępna będzie w godz. 10 — 18.

● Kilkadziesiąt fotografów wielkopolskich zabytkowych pałaców i dworów przedstawi w Wojewódzkim Ośrodku Informacji Turystycznej — Brunon Cyganowski. Otwarcie wystawy zapowiedziano na czwartek, 6 bm.

(c)

Telefony DOKOŁA

● Do tragicznego wypadku doszło wczoraj wieczorem na jezdni ul. Głogowskiej. Przekraczającego jezdnię Pawła S. potrącił samochód. Wskutek odniesionych obrażeń poniósł on śmierć na miejscu.

● Kolejny wypadek wydarzył się na Starym Ryнку u wylotu ul. Wodnej. Potrącony przez samochód Antoni D. doznał złamania nogi.

● Śmiertelnemu porażeniu prądem uległ mieszkaniec ul. Dojazd 16-letni Paweł M. Wypadek nastąpił w momencie kiedy chłopiec dotknął prowizorycznej instalacji.

● W Skalmierzycach pow. Ostrowie samochód najeżdżał idącą drogą małżeństwo. 36-letnia Beata J. poniosła śmierć na miejscu, a jej męża Zenona odwieziono do szpitala ze złamaniami obu nóg oraz innymi poważnymi obrażeniami.

● Na przejeździe kolejowym we Wresznie, we wczesnych godzinach porannych Henryk R. wkroczył na tor, wprost pod koła przejeżdżającego pociągu — Henryk R. poniósł śmierć na miejscu. (za)

Felieton poświęcony

Czas odpoczynku

Chyba niezbyt sprzyjająca aura sprawiła, że na ulicach Poznania, w kinach, w tramwajach i autobusach, notowaliśmy w oba święta raczej słaby ruch. Owszem, wielu poznaniaków opuściło swe domowe pielesze, ale to już wcześniej udali się oni po ciągami, wehikułami PKS bądź własnymi środkami do komocji na odpoczynek poza miasto, niekoniecznie do krewnych.

Tak zatem — odpoczywano w domach, w nielicznych tylko przypadkach korzystając z krótkich spacerów. Do piero w drugie święto po południu zaczęły się wizyty u krewnych, znajomych a przed wieczorem — masowy exodus tych, którzy wyjechali.

Odpoczynek w domu

sprzyjała nie tylko niezbyt ładna pogoda, która notabene wczoraj urządziła chwila mi zborowy dyngus. Nicco emocji dostarczyła też telewizja, zwłaszcza tym, którzy są już posiadaczami odbiorników programu kolorowego. Coraz więcej bowiem audycji daje się w kolorze także w programie pierwszym.

Ale nie wszyscy mogli w święta w pełni odpocząć. Pracowali oczywiście — choć w I święto nieco w mniejszym składzie — tramwajarze, dyżurowali milicjanci, strażacy i lekarze, pracowali ci, którym wypadł dyżur w zakładach o systemie pracy ciągłej.

Co zatem słychać było w Pogotowiu Ratunkowym? Pracy raczej mniej niż w inne święta, choć — jak mnie poinformował dyżurny lekarz, dr Jerzy Muszyński — było w niedzielę 137 wezwań domowych i 47 przypadków udzielenia pomocy wieczorowej. Główne przyczyny: niedomogi przewodów pokarmowych (oh, ten brak umiaru!), przeziębienia — z racji dużych jeszcze wahań temperatury — a także zaburzenia sercowo-krażeniowe. Nasilenia fali wezwań oczekiwano wczoraj po południu, jako że święteczne przejeżdżanie daje o sobie znać dopiero po pewnym czasie.

Mniej niż zazwyczaj było też pracy w Izbie Wyrzeźwienia, do której w czasie pierwszej doby świętecznej przywieziono zaledwie dzie wciupę pensjonariuszy, w tej liczbie jednego obcokrajowca.

Można więc mówić o spokoju i pełni odpoczynku. Byłby on wszakże pełniejszy i bardziej pożyteczny, gdyby panująca nam miłośnicie od kilkunastu dni wiosna nie poskapiła ciepła i słońca. Tym razem prognozy Wicherka okazały się trafne, acz niezbyt pomyślne dla pragnących zaczerpnąć świeżego powietrza. No cóż. Nie zawsze może świecić słońce.

E. C.

Pod namiotem „Areny“

Mołnocy areny cyrkowej oczekują od każdego nowego programu czegoś, czego jeszcze nie było. Tymczasem w sztuce cyrkowej na dobry program składają się tradycyjne pomysły tak stare, jak sam cyrk. W ocenie programu można zatem mówić głównie o wykonaniu.

Na sobotniej premierze w cyrku „Areny”, który właśnie zawitał do Poznania, wyczuwano się u wykonawców premierową treść. Nic w tym dziwnego, gdyż prezentowane pomysły wykonywane były po raz pierwszy w nowym sezonie.

Ale program może się podobać. Szerze okłaskuje publiczność pomysły zespołu K. Kołka na trampolinie i na koniach. Ten kilkunastoosobowy zespół swoich żywiołowych ewolucji wnosi do programu wiele ruchu i młodzieńczy werwy. Należą się też okłaski za akrobacje pod kopułą — Kniżnikowych z ZSRP. A już na pewno spodobały się wszystkim takie numery repertuaru, jak piosenki na stalowej linie Fiskorna (NRD) oraz trenażerowa mistrza Runato, także z NRD. Tu warto dodać, że trenerzy wprowadzają do cyrkowej klatki — prócz lwów — również jak, kozy, wilki i pustożące tybetańskie.

Uciechą dla wszystkich — od 5 do 100 lat — mogą być piosenki w wykonaniu białych, królewskich pudł z trenażerem M. Janosika i M. Głowackiego. Poznaliśmy też do czego mogą być zdolne gołębie i papugi (jedna z nich jeździ na... rowerze), co jest niewątpliwym sukcesem R. K. Statkiewicza.

W sumie — mimo niezbyt przyjemnej aury i panującego na dworze zimna, bogaty program „Areny” potrafił rozgrzać premię publiczność, która nie szczędziła braw wykonawcom za ich udane pomysły. (now)

Liczy się każdy pomysł

W SHR Wierzenica

Szukając odpowiedzi na pytanie: dlaczego plony czterech zębów są niskie, Stacja Hodowli Roślin w Wierzenicy w powiecie poznańskim doszła do wniosku, że jedną z przyczyn jest niewłaściwe wykonywanie zabiegów agrotechnicznych. Zatrudnieni w SHR traktorzyści posiadali wprawdzie znaczny staż pracy, kwalifikacje ich jednak były niezbyt wysokie.

Zorganizowano więc przy pomocy Wojewódzkiego Ośrodka Kursowego Szkolenia Rolniczego przy WZ PGR w Poznaniu kurs kwalifikacyjny, bez odrywania ludzi od pracy. Kierownikiem kursu została Maria Wilk. Po 5 miesiącach nauki 16 traktorzystów uzyskało tytuł robotnika kwalifikowanego.

To było w roku minionym. W bieżącym ci sami ludzie, których przedtem z trudem mobilizowano do uczęszczania na zajęcia, wystąpili z prośbą o zorganizowanie drugiego kursu — tym razem na tytuł mistrza. Kurs ukończyło 17 traktorzystów.

Przyczyna zainteresowania kursem jest prosta. Dzięki lepiej wykonanym zabiegom agrotechnicznym plony czterech zębów w roku minionym wzrosły o 15 kwintali z hektara, co dało Stacji dodatkowy dochód 1549 tys. zł, a to z kolei wpłynęło znacznie na powiększenie funduszu premiowego. (bw)